Cena 3 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 62 Częstochowa, piątek 14 marca 1947 roku. Rok III.

Uchwały poczdamskie a demilitaryzacja Niemiec

w oświetleniu ministra Mołotowa

sprawa Chin tematem rozmów nieoficjalnych

MOSKWA (PAP).

Charakteryzując w dłuższym przemówieniu stanowisko rządu radzieckiego, Mołotow stwierdził, że uchwały poczdamskie przewidują: 1) całkowite rozbrojenie i demilitaryzację Niemiec oraz zniszczenie niemieckiego potencjału wojennego, 2) przekazanie nadwyżki przemysłu niemieckiego na rachunek odszkodowań lub też zniszczenie nadwyżki. Ponieważ uprzednio podstawa niemieckiego przemysłu wojennego znajdowała się również w Zagłębiu Ruhry, likwidacja przemysłu wojennego właśnie w tej części Niemiec jest sprawą pierwszorzędnej wagi.

Mołotow stwierdza, że wielkie zakłady przemysłowe jak Herman Goering Werke, Bosch-Werke i I. G. Farbenindustrie są nietknięte lub też częściowo zdemontowane i mogą być odbudowane. Pozostawienie ich stanowi poważne niebezpieczeństwo i należy stwierdzić, że poza odosobnionymi wypadkami, likwidacja niemieckiego potencjału wojennego zaledwie się zaczęła. Ze sprawozdania angielskiego na dzień 1 stycznia b. r. wynika, że zaledwie 7 proc. zakładów budowy czołgów, samolotów, dział itd. zostało zdemontowanych. W uchwałach poczdamskich nie mówi się nic o neutralizacji przemysłu wojennego Niemiec, na co powołują się Anglicy, natomiast mówi się o zniszczeniu potencjału wojennego. Ze stref zachodnich powinny być wydane na poczet odszkodowań urządzenia 1554 fabryk wojennych, zaś do dnia 1 stycznia b. r. wydano całkowite urządzenia zaledwie z 3 fabryk, a częściowe z 47. W strefie radzieckiej zaś spośród 733 zakładów przemysłu wojennego 676 wywieziono i zdemontowano na poczet odszkodowań. Mołotow omawia następnie wyniki inspekcji, dokonanej przez komisje czterech mocarstw w kwietniu ub r. Komisja ta zwiedziła 30 fabryk, 9 w strefie radzieckiej a 21 w pozostałych trzech strefach okupacyjnych. Komisja ta stwierdziła duże braki i nadużycia w tej dziedzinie, w strefach zachodnich. Mołotow przypomina, że na paryskiej sesji rady ministrów w lipcu ub. r. delegacja radziecka przedłożyła plan zniszczenia niemieckiego potencjału wojennego Dnia 2 października 1946 roku z inicjatywy delegacji radzieckiej Rada Kontroli Niemiec opracowała odpowiedni plan, lecz plan tęn nie został zrealizowany, bowiem z trzech pozostałych stref Niemiec nie dostarczono odpowiednich wykazów. Nie wykonany też został plan usunięcia personelu z fabryk przemysłu wojennego oraz plan rozwiązania oddziałów wojskowych. Mołotow zwraca uwagę, że Stany Zjednoczone i Wielka Brytania utrzymują nadal niemieckie jednostki wojskowe i niemieckie organizacje wojskowe pozostające pod dowództwem oficerów niemieckich. Oficjalny raport angielski z dnia 1 stycznia b. r. wskazuje na istnienie niemieckich oddziałów pomocniczych, liczących 81.350 osób pozostających pod dowództwem angielskim oraz 9 tysięcy pod dowództwem amerykańskim.

Delegat francuski Bidault oświadczył, że rząd francuski uczynił wszystko, by zapewnić całkowite rozbrojenie i demilitaryzację Niemiec oraz kontrolę nad środkami wojennymi. W myśl sprawozdania Rady Kontroli, armia niemiecka przestała istnieć. Pozostają jedynie niemieccy jeńcy i przestępcy wojenni. Jeśli chodzi o likwidację niemieckiego potencjału wojennego to zdaniem Bidault, dużo pracy wymagać będzie podział przemysłu niemieckiego na pokojowy i wojenny. Bevin oświadczył, że zdaniem rządu brytyjskiego, sprawozdanie Rady Kontroli jest zgodne z uchwałami poczdamskimi.

Tekst oświadczenia Mołotowa w sprawie Chin

MOSKWA (PAP) — Pełny tekst oświadczenia ministra Mołotowa w sprawie Chin ma następujące brzmienie:

„Delegacja radziecka pragnie przedstawić wniosek w sprawie porządku dziennego. Jak wiadomo, na sesji moskiewskiej w 1945 roku ministrowie Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego porozumieli się co do konieczności zjednoczenia i demokratyzacji Chin pod kierownictwem rządu narodowego. Ministrowie stwierdzili konieczność przyciągnięcia w szerokim zakresie elementów demokratycznych do wszystkich organów rządu demokratycznego Chin oraz przerwania wojny domowej. Ministrowie podkreślili również zasadę nieinterwencji w sprawy wewnętrzne Chin. — Między ministrami spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego osiągnięto pełne porozumienie w sprawie tego, że pożądane jest ewakuowanie radzieckich i amerykańskich sił zbrojnych z Chin w możliwie jak najkrótszym czasie.

W okresie, który upłynął od moskiewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych w roku 1945, sytuacja w Chinach nie poprawiła się. Dlatego też rząd radziecki proponuje, by Rada Ministrów wysłuchała informacji uczestników moskiewskiej konferencji w sprawie Chin o wykonaniu uchwał tej konferencji."

*

MOSKWA (PAP). — Na wtorkowym posiedzeniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, przewodniczył Marshall. Czterej ministrowie rozpatrzyli wysuniętą poprzedniego dnia propozycję ministra Mołotowa w sprawie omówienia sytuacji panującej w Chinach. Bevin oświadczył, że w grudniu 1945 roku sprawa Chin omawiana już była przez trzech ministrów. Uważa on, że kwestia Dalekiego Wschodu w ogóle nie powinna być omawiana na sesji bieżącej nie ma on natomiast nic przeciwko nieoficjalnej wymianie informacji w tej sprawie. Bidault uchylił się od wypowiedzenia opinii na ten temat, powołując się na to, że Francja nie była reprezentowana na sesji w grudniu 1945 roku kiedy omawiano sprawę Chin. Marshall oświadczył, że uważa za niewłaściwe wniesienie na porządek obrad sprawy Chin, stwierdzając, że byłby rad z możności wymiany zdań na ten temat z Mołotowem i Bevinem na nieoficjalnych posiedzeniach. Mołotow podkreślił, że delegacja radziecka opowiada się za nieoficjalnym rozpatrzeniem sytuacji w Chinach, domagając się ażeby następnie na wzór sesji w roku 1945 wydać komunikat o wynikach dyskusji. Bevin uważa, że wydanie takiego komunikatu mogłoby wpłynąć na sytuację wewnętrzną w Chinach. Mołotow wskazał, że opinia publiczna na którą wywarł wpływ komunikat wydany w grudniu 1945 roku domaga się informacji o sytuacji w Chinach W rezultacie ministrowie uzgodnili, że dyskusja i wymiana informacji w sprawie Chin toczyć się będzie na nieoficjalnych posiedzeniach. Następnym punktem porządku obrad była propozycja Bevina w sprawie ograniczenia liczby wojsk sojuszniczych w okupowanych krajach Europy.

Sprawę tę odroczono do dalszych posiedzeń.

Rada Ministrów przyjęła sprawozdanie z posiedzenia zastępców, które złożył Wyszyński, po czym przeszła do omawiania punktu pierwszego porządku zaleconego przez zastępców przy omawianiu sprawozdania Rady kontroli t. j. do sprawy demilitaryzacji Niemiec.

Specjalna komunikacja lotnicza na czas trwania konferencji moskiewskiej

MOSKWA (PAP) — Na czas trwania konferencji moskiewskiej 4 samoloty RAF'u będą kursowały dziennie między Moskwą a Wielką Brytanią, przewożąc pocztę dyplomatyczną i dzienniki. Na każdym samolocie prócz załogi RAF'u znajdować się będzie pilot i radiotelegrafista radziecki.

Niemcy domagają się udziału w konferencji

BERLIN (PAP) — Wśród różnych głosów, domagających się udziału w konferencji moskiewskiej, warto zanotować opinię dziennika „Rheinische Post", który pisze: „Rozwój demokratycznego sposobu myślenia w Niemczech zyska znacznie więcej przez wezwanie delegacji niemieckiej na konferencję Ministrów Spraw Zagranicznych w Moskwie, niż przez jakąkolwiek reedukację".

Czy w Moskwie zostanie poruszona sprawa Hiszpanii?

LONDYN (PAP) — Wiceminister spraw zagranicznych Mac Neil odpowiedział negatywnie na pytanie jednego z członków Izby Gmin, czy rząd francuski powiadomił rząd brytyjski o zamiarze poruszenia sytuacji politycznej w Hiszpanii na konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie.

Lordowie dyskutują projekt ustawy o PKPR

LONDYN (PAP). — Projekt ustawy o PKPR który w ostatnich tygodniach był przedmiotem burzliwej dyskusji w parlamencie brytyjskim, przeszedł obecnie pod obrady w Izbie Lordów, gdzie mogą być poczynione jeszcze pewne poprawki, zanim projekt wróci do Izby Gmin i ustawa nabierze mocy obowiązującej. Otwierając debatę w Izbie Lordów lord kanclerz Jowitt przedstawił w ogólnym zarysie obecny stan żołnierzy polskich w Zjednoczonym Królestwie. Oświadczył on, że **w obecnej chwili Wielka Brytania w tej lub innej formie ponosi odpowiedzialność za „około 217 tysięcy żołnierzy polskich; z tego 131.000 przebywa w Zjednoczonym Królestwie, 25 tysięcy znajduje się na terytoriach zamorskich, a 61 ytsięcy albo repatriowało się do Polski, albo też emigrowało z Wielkiej Brytanii". Bezpośrednia odpowiedzialność spada więc na Wielką Brytanię w stosunku do 131 tysięcy żołnierzy polskich, a dalsze jej zobowiązanie obejmuje 25 tysięcy, co stanowi razem około 156 tysięcy.** Nasza polityka w stosunku do tych Polaków — oznajmił lord kanclerz — polega na tym, że my simy dostarczyć im sposobności do powzięcia decyzji, czy mają wrócić do Polski, czy też nie. Nie musimy ich do tego zmuszać, ale też nie powinniśmy przeszkadzać im, jeżeli chcą odjechać. Powinniśmy dać im wszelką możność sprawiedliwej oceny sytuacji. Przechodząc następnie do poszczególnych klauzul ustawy lord kanclerz omówił ją szczegółowo. nie wnosząc jednak na ogół nowych artykułów w porównaniu z tym, co było już swego czasu powiedziane ze strony rządu w Izbie Gmin. Jak wiadomo sprawą najdrażliwszą i najbardziej dyskutowaną w Izbie Gmin była kwestia sądownictwa nad żołnierzami polskimi, którzy nie zapiszą się do PKPR, ani też nie zechcą wrócić do kraju, a co do których projekt ustawy przewiduje, że w wypadku przekroczenia pewnych przepisów karnych stosowane będzie wobec nich polskie karne prawo wojskowe jakie obowiązywało w styczniu 1945 r. Lord kanclerz powtórzył uzasadnienie tych przepisów przedstawione już w Izbie Gmin, mówiąc, że ponieważ Polacy w Wielkiej Brytanii żyli pod działaniem tego prawa przez szereg lat, zrozumieją je prawdopodobnie lepiej, niż prawo brytyjskie. Zaznaczył on że cały ten system prawny poddany będzie kontroli administratora brytyjskiego, którym będzie osoba znająca się na prawie wojskowym, wybitny generał lub ktokolwiek w tym rodzaju. Będzie on miał jednak prawo przekazać wymiar sprawiedliwości oficerom PKPR. Administrator ten będzie z kolei podlegał ministrowi, a minister będzie w razie potrzeby zdawał sprawę parlamentowi. Osoba skazana na podstawie powyższych przepisów będzie mogła być osadzona w więzieniu brytyjskim. Wyjaśnienia lorda kanclerza na temat osoby administratora, jak również sposobów sądzenia żołnierzy polskich nie zadowoliło większość Izby Lordów. Opozycja podniosła argumenty natury prawnej i moralnej, chcąc skłonić rząd do wycofania klauzul o sądownictwie z ustawy o PKPR. M. in. lord Simon wyraził wątpliwość czy funkcje administratora będą wykonane we właściwy sposób. Zaznaczył on, że w myśl ścisłego brzmienia ustawy administrator musi mieć wprawdzie obywatelstwo brytyjskie, ale nie koniecznie rodzicow brytyjskich. Może więc to być osoba naturalizowana po uchwaleniu ustawy, np. Polak, który żył przez dłuższy czas w Wielkiej Brytanii. Lord kanclerz, odpowiadając krytykom oświadczył, że nie sądzi, by administratorem musiał być człowiek znający prawo polskie. Powinien to być natomiast „wybitny oficer, który zna się na dyscyplinie i umie obchodzić się z ludźmi. Nie jest to łatwe, albowiem ludzi tego typu spotyka się rzadziej, niż po prostu pracy. Lord kanclerz uważa, że mógłby to być jakiś generał armii brytyjskiej. Co się tyczy osoby ministra, który ma mianować administratora PKPR, to lord kanclerz zaznaczył, że koniecznie powinien to być minister wojny. Odpowiadając w dalszym ciągu na temat rekrutacji Polaków do armii brytyjskiej lord kanclerz mówił m. in.: „Zapytano mnie, czy żołnierze PKPR mogą, jeżeli zechcą, wstąpić do jednostek brytyjskich. Nie mamy zamiaru tworzyć Legii Cudzoziemskiej, ale nie ma powodów, które by przeszkodziły tym ludziom w ubieganiu się o wstąpienie do służb jaką uważają za stosowną. Do dał on jednak, że i w tym wypadku znajdują zastosowanie przepisy, w myśl których liczba cudzoziemców w armii brytyjskiej nie może przekraczać pewnej ustalonej proporcji. Kończąc debatę nad projektem ustawy o PKPR lord kanclerz zapowiedział, że wszelkie uwagi i zastrzeżenia Izby Lordów na temat tej ustawy będą wzięte pod uwagę w dalszej dyskusji przed trzecim czytaniem projektu ustawy.

Delegacja Rady Najwyższej Związku Radzieckiego w drodze do Wielkiej Brytanii

LONDYN (PAP) — Delegacja Rady Najwyższej ZSRR, która udaje się do Londynu na zaproszenie parlamentu brytyjskiego, odbywa podróż drogą kolejową i morską, zrezygnowawszy z samolotu, ze względu na warunki atmosferyczne. Jak donosi radio Lipsk, delegacja w środę przybyła do Berlina.

Prezydent Truman uda się na odpoczynek

WASZYNGTON (PAP) — Z nieoficjalnych źródeł informują, że prezydent Truman, po wygłoszeniu w środę przemówienia na Kongresie w sprawie sytuacji w Grecji, zamierza udać się samolotem na Florydę na 4-dniowy odpoczynek na polecenie swego lekarza.

Wysiedlenie z Bułgarii żony korespondenta

SOFIA (PAP) — Pani Geneviève Boeuf, Francuzka, żona Bułgara, korespondenta francuskiej agencji prasowej, została w środę wysiedlona z Bułgarii za niestosowanie się do przepisów, dotyczących wymiany banknotów bułgarskich.

Czechosłowacja dzisiejsza

Rok 1939-ty przekreślił istnienie Czechosłowacji powstałej w wyniku rozpadu monarchii habsburskiej. Czechosłowacki rząd na emigracji, organizujący ruch oporu w kraju niejednokrotnie wypowiadał się na temat konieczności gruntownych zmian ustrojowych i społecznych w republice Czechosłowackiej po jej odrodzeniu. Doświadczenia monachijskie i sześć lat wojny spowodowały, konieczność sformułowania nowego programu, który się stał podstawą ustroju obecnej Czechosłowacji.

Program ten był proklamowany w Koszycach, 5 kwietnia 1945 roku. Ustalał on wytyczne dla nowo odrodzonego państwa, oparte na zasadach zdecydowanej walki z faszyzmem i obrony demokracji. W wyborach przeprowadzonych w maju roku 1946 Komunistyczna Partia Czechosłowacji odniosła wielki sukces, co w znacznym stopniu gwarantowało zwycięstwo koncepcji demokratycznej w budowie państwa. Na czele rządu stanął Clement Gottwald. Rząd ten poszedł po linii realizacji programu koszyckiego i nawiązując do niego wytyczył narodowi dwuletni plan odbudowy.

Zmiany strukturalne i gospodarcze w nowej republice czechosłowackiej wytyczyły jej drogę polityki realnej, innej od tej, jaką stosowały rządy czechosłowackie przed rokiem 1939. Orientacja zachodnia nie ustrzegła Czechosłowacji od zagarnięcia przez Niemcy Natomiast wyzwolenie całego terytorium Czechosłowacji przyniosła Armia Radziecka. Wyciągnąwszy z tego słuszny wniosek, Czechosłowacja, kierując się również datującymi się od dawna i zakorzenionymi głęboko sympatiami mas czeskich i słowackich do Związku Radzieckiego zawarła z nim umowę o przyjaźni i pomocy. Umowa ta, rozszerzona podobnymi umowami podpisanymi z Jugosławią, a ostatnio i z Polską stanowi jeden z kamieni węgielnych obecnej polityki zagranicznej Czechosłowacji.

Inną, nie cierpiącą zwłoki sprawą było rozwiązanie kwestii niemieckiej w samej Czechosłowacji. „Idea wielkoniemiecka“ głoszona przez hitlerowców znalazła w Czechosłowacji oparcie wśród trzy i półmilionowej grupy niemieckiej ludności, szczególnie wśród Niemców sudeckich. Usunięcie tych Niemców, którzy w okresie okupacji hitlerowskiej złożyli dowody swego wrogiego nastawienia w stosunku do państwowości czechosłowackiej stało się naglącą koniecznością. To też już w jesieni 1946-go roku wszyscy oni zostali usunięci poza granice czechosłowackie. Stwarza to podstawę pod przekształcenie Czechosłowacji z państwa wielo - narodowościowego w państwo dwunarodowe.

Dzisiejsza Czechosłowacja jest państwem Czechów i Słowaków z zachowaniem zasady zupełnej równości Słowacy sami decydują o swym losie, posiadają słowacką Radę Narodową, która stanowi najwyższą instancję władzy administracyjnej na terenie Słowacji.

Nowa republika czechosłowacka usunęła z powierzchni życia politycznego wszystkie te grupy i stowarzyszenia, które splamiły się współpracą z okupantem. Rozwiązano stronnictwo agrariuszy, wrogie interesom ludu i ukarano zdrajców i zbrodniarzy niemieckich, zarówno niemieckich jak i rodzimych.

Wszystkie daleko idące reformy gospodarcze zmieniły oblicze narodowej ekonomiki czechosłowackiej. Przedstawiciele wielkiego kapitału, sprawujący w republice międzywojennej władzę zostali usunięci od wpływów. Instytucja Rad Narodowych gwarantuje udział społeczeństwa w sprawowaniu władzy. Dekrety o reformie rolnej i o unarodowieniu przemysłu, banków i ubezpieczalni dały możliwość rozwinięcia gospodarki planowej. Przemysł czechosłowacki został w 70 proc. unarodowiony.

Narodowy front Czechów i Słowaków opiera się na czterech stronnictwach demokratycznych czeskich i słowackich (Partia komunistyczna, socjal-demokratyczna, narodowo-socjalistyczna, oraz ludowe stronnictwo słowackie), oraz na ogólno-narodowych organizacjach społecznych, zawodowych i młodzieżowych.

Obecna Czechosłowacja została wznowiona w swoich dawnych granicach przedmonachijskich i liczy około 12.089.000 obywateli. Cyfra ta wykazuje stosunkowo dużą stratę ludności w porównaniu z wynikiem spisu z roku 1930, według którego Czechosłowacja liczyła 14.726.158 obywateli.

Straty wojenne w przemyśle oblicza się w Czechosłowacji na 50 proc. w stosunku do stanu przedwojennego. Jednak dzięki tempu odbudowy w licznych zakładach przemysłowych produkcja osiągnęła już poziom przedwojenny.

Plan dwuletni cieszy się w Czechosłowacji wielką popularnością. Jeżeli plan ten zostanie zrealizowany w całości, to stopa życiowa zostanie w Czechosłowacji podniesiona w wyniku planu o 10 proc. w stosunku do czasów przedwojennych. Wzrost stopy życiowej ma objąć najszersze masy narodu czechosłowackiego.

Postępowcy amerykańscy żądają

linia Odra-Nysa musi być polska

W chwili, gdy każdy dzień przynosi dalszą stabilizację naszego życia państwowego, a w Moskwie zbierają się przedstawiciele wielkiej polityki, aby ustalić na Konferencji Pokojowej dalsze losy pokonanych Niemiec, na odzyskanych przez Polskę Ziemiach Zachodnich odbywają się znamienne uroczystości nadania własności roli użytkującym ją gospodarzom. W ubiegłą niedzielę około 10 tysięcy rolników otrzymało od państwa akty nadania. Akt ten, poza stroną czysto formalną, kryje w sobie głęboką i niezaprzeczalną prawdę, że chłop polski obejmuje w wieczyste posiadanie ziemię, która choć przez długie wieki oderwana była od macierzy — polską pozostała i nigdy już pod obce panowanie nie powróci. Nad Odrą Nisą i Bałtykiem nie ma już prawie Niemców. Musieli odejść i oddać obszary, zdobyte krwią, żelazem i wojenną pożogą. Historii fałszować nie wolno, a sprawiedliwości dziejowej musi się stać zadość. Wiedzą o tym dobrze Niemcy i zrozumieli to także ich niefortunni opiekunowie, usiłujący bezskutecznie odepchnąć jak najdalej na wschód Słowiańszczyznę. Silne i zdecydowane słowa „nie oddamy“ rozbrzmiały w Warszawie, Moskwie i Pradze, jak obuchem uderzając w knowania międzynarodowej reakcji. Jakby w ślad za tym **odezwały się głosy rozsądku i politycznej mądrości, przemówiła Francja, postępowe koła angielskiej Labour Party, zabrali głos wybitni politycy i uczeni zza oceanu.**

Ostotnio z jednobrzmiącym apelem zwrócili się do amerykańskiej misji, przebywającej już w Moskwie, obradujący w Nowym Jorku czołowi przedstawiciele ruchu postępowego, domagając się w swej rezolucji sprawiedliwego i surowego potraktowania Niemiec. Opierając się w głównych zarysach na nieprzyjętym przez rząd USA planie Morgenthaua, **postępowi działacze amerykańscy wśród swych dwudziestu postulatów, na jedno z czołowych miejsc wysunęli sprawę granicy polsko-niemieckiej, żądając zatwierdzenia linii Odry i Nisy jako jedynej gwarantującej trwałe i trafne rozwiązanie kwestii niemieckiej.**

Do rezolucji tej przyłączyli się najwybitniejsi uczeni i intelektualiści amerykańscy, a podpisy następujące pod nią są najlepszym dowodem, że najbardziej postępowe i światłe umysły w Stanach Zjednoczonych nie widzą innej możliwości sprawiedliwego pokoju jak przyznanie Polsce Ziem Odzyskanych. Trudno przy tym posądzić działaczy amerykańskich o jakieś uboczne pobudki. **Pani Roosevelt, Sumner Welles, Einstein, Morgenthau, a zwłaszcza Niemiec Emil Ludwig** nie mogą być w żadnej mierze zaangażowani uczuciowo w sprawę naszych granic, a ich sąd jest opinią bezstronnego obserwatora, który, choć nie zna z bliska polskiej rzeczywistości, potrafi odnaleźć właściwe drogi, po których musi kroczyć nowa historia, aby uchronić świat przed kataklizmem.

Podczas gdy na Konferencji Pokojowej w Moskwie ważyć się będą losy przyszłych Niemiec, gdy w Warszawie zacieśniają się więzy bratniego sojuszu z Czechosłowacją, chłop polski chwyta za pług, by w bruzdach zagonów na własnej przywróconej Ojczyźnie ziemi, siać polskie ziarno. W.

Anglii brakuje rąk do pracy

Eksport nie pokrywa nawet 1/3 importu

LONDYN (PAP). — W Izbie Gmin rozpoczęła się 3 dniowa debata nad rządowym planem gospodarczym na rok 1947. Minister handlu sir Stafford Cripps wygłosił obszerne expose, w którym zawiadomił na wstępie o 2 doniosłych zmianach organizacyjnych, a mianowicie o zwiększeniu sztabu urzędników w planie gospodarczym i o przygotowaniach do zapewnienia współpracy przemysłu w realizacji planu. Postanowiono również mianować wspólny sztab planowania dla różnych resortów. Uzasadniając plan gospodarczy rządu minister Cripps przypomniał że 6 letnia wojna odbiła się bardzo dotkliwie na gospodarce brytyjskiej. Bombardowania spowodowały wielkie straty w przemyśle. Zakłady przemysłowe nie mogą zaopatrywać się w nowoczesne maszyny. Podczas wojny eksport skurczył się tak dalece, że nie można było pokryć nawet 1/3 importu oraz musiano zużyć kredyty udzielone przez Stany Zjednoczone i Kanadę. Z tego wszystkiego wynikła konieczność planowania zresztą w zgodzie z brytyjskimi instytucjami demokratycznymi i usposobieniem ludności Wielkiej Brytanii. Minister Cripps zwrócił m. in. uwagę na brak rąk do pracy. Wyraził on nadzieję że do końca roku bieżącego przemysł brytyjski zatrudni jeszcze 240.000 osób. Prócz tego zatrudnionych ma być około 100.000 cudzoziemców. Dalej minister podkreślił, że ze względu na obecną sytuację gospodarczą Wielka Brytania przywiązuje wagę do istnienia międzynarodowej organizacji handlu. Około 25 % wytworów przemysłu brytyjskiego powinno iść zagranicę. Ludność będzie musiała zadowolić się 75 procentami. Wzywając do wzmożenia produkcji minister zaznaczył ,że ewentualna podwyżka płac musi odpowiadać stosunkowej zwyżce produkcji. Należy informować szczerze i dokładnie o trudnej sytuacji zarówno robotników, jak pracodawców. Na zakończenie minister stwierdził, że przyszłość nie jest bynajmniej różowa i jakkolwiek wyjście z sytuacji jest możliwe to jednak droga prowadząca do tego celu jest twarda. W dyskusji mówcy opozycyjni ostro skrytykowali plan rządowy, twierdząc m. in. że rząd zorganizował zbyt skomplikowaną machinę planową, która nie da pozytywnych wyników.

Atomy i Albania

tematem obrad Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). — Po wznowieniu debaty nad sprawą kontroli energii atomowej w Radzie Bezpieczeństwa ONZ zabrał głos delegat amerykański senator Warren Austin. Oświadczył on że Stany Zjednoczone są gotowe ujawnić wszystkie swe wiadomości dotyczące energii atomowej odpowiedniej instytucji międzynarodowej z chwilą gdy zapewnione będą konieczne gwarancje. Następnie delegat amerykański krytykował propozycje rządu radzieckiego, wyrażając opinię, że propozycjom tym brak elementów konstruktywnych i że nie mogą one zapewnić bezpieczeństwa. Senator Austin zaproponował nową rezolucję domagającą się aby komisja energii atomowej przed wrześniową sesją Generalnego Zgromadzenia kontynuowała swe studia i przedstawiła Radzie Bezpieczeństwa projekt umowy międzynarodowej w ostatecznej formie. Delegat belgijski van Langenhove oświadczył, że Belgia zasadniczo popiera sprawozdanie komisji atomowej i gotowa jest zaakceptować w ogólnym interesie projektowane ograniczenie suwerenności państwowej. Przedstawiciel Francji Parodi wysunął pewne zastrzeżenia w stosunku do propozycji radzieckich, wyraził jednak nadzieję, że w toku dalszej dyskusji uda się osiągnąć porozumienie.

*

Podkomitet Rady Bezpieczeństwa, któremu powierzono zbadanie skargi brytyjskiej przeciwko Albanii w sprawie minowania cieśniny Korfu nie zdążył opracować raportu, który miał przedłożyć w poniedziałek Radzie Bezpieczeństwa. Po 3 godzinnych obradach podkomitet postanowił poprosić Radę Bezpieczeństwa o dalsze 2 dni zwłoki do środy bież. tygodnia. W kołach zbliżonych do Rady Bezpieczeństwa podzielany jest pogląd, że Wielka Brytania powinna skierować swą skargę raczej do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości.

RAF karmi owce w górach Walii

LONDYN (BBC, obsł. wł.) — Tysiące brytyjskich robotników kolejowych pracują w godzinach nadliczbowych, aby wagony z węglem mogły wydostać się z okręgów zablokowanych. Z 3-ch okręgów przesłano do tej pory w dalszą drogę 15.000 wagonów węglowych. 4 główne linie kolejowe dostarczyły w ciągu ostatnich 24 godzin 4.000 ton węgla. Minister opału wezwał do pracy górników, którzy swego czasu dostali odszkodowania za lekkie uszkodzenia ciała podczas pracy, a obecnie są już zdolni do pracy.

W południowej Anglii nastała już odwilż, północna zaś leży jeszcze pod śniegiem. Rolnicy martwią się, gdyż normalnie o tej porze powinny już trwać zasiewy. Na skutek braku paszy grozi brytyjskiej gospodarce hodowlanej utrata około miliona owiec. Samoloty RAF'u zrzucają obecnie paszę dla owiec na pokryte śniegiem górskie tereny Walii.

Przegląd prasy

Rozkład góry PSL pogłębia się

„Dziennik Ludowy“ w nr 543 z dn. 12 marca b. r. podaje interesujące szczegóły o „wojnie domowej“ w PSL, świadczące o coraz bardziej pogłębiającym się rozkładzie stronnictwa pana Mikołajczyka.

Mówiliśmy o 5 działaczach z t. zw. opozycji P. S. L., zawieszonych przed tygodniem w prawach członkowskich. Kimże oni są? Oto ich nazwiska i stanowiska: Jan Dec — działacz oświatowy i młodzieżowy, a równocześnie dobry publicysta, — to czł. Rady Nacz. PSL; Jan Dębski — dawny poseł i współpracownik Witosa — to również czł. R. N. oraz prezes Zarz. Woj. PSL we Wrocławiu; Jan Domański — b. prezes Zw Mł. Wiejskiej „Wici“ — czł. R. N.; Józef Niecko — b. redaktor „Wici“ — był wiceprezesem NKW PSL; Czesław Wycech — działacz nauczycielski — b. czł. NKW PSL. Jak widać, wszyscy pełnili różne odpowiedzialne funkcje partyjne.

Celem podreperowania swej chwiejącej się coraz bardziej ostatnio pozycji, p. Mikołajczyk zwołał w środku ubiegłego tygodnia dwudniową konferencję działaczy terenowych, dobranych, oczywiście, pod kątem „polityki prezesa“. Dyskusja znów była burzliwa. Nastąpiły dalsze ostre ataki ze strony „opozycji“.

W „Chłopskiej Spółdzielni Wydawniczej“, przedstawiającej wielki majątek i skupiającej wszystkie wydawnictwa centralne PSL, walki nie ustały Wprawdzie — zgodnie z naszą przedwczorajszą informacją — Mikołajczykowa większość Rady Nadzorczej usunęła z Zarządu wszystkich, „niepewnych“ (Deca, Banacha i Szydluka), to jednak ci ostatni nie dali za wygraną. Postanowili się bronić, obejmując w swoje posiadanie — według uzyskanych przez nas informacji — gmach Spółdzielni i urządzając tam swój „sztab“.

Wreszcie ocknęła się sprawiedliwość angielska w Grecji

LONDYN. (BBC obsł. wł. — Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych urzędowo podał do wiadomości na konferencji prasowej, że ambasador Wielkiej Brytanii w Atenach oświadczył rządowi greckiemu, że ostatnie zarządzenia rządowe o drastycznym charakterze (np. masowe deportacje przeciwników politycznych) muszą wywrzeć wpływ na ustosunkowanie się opinii publicznej do polityki wewnętrznej przez rząd grecki uprawianej. Wielka Brytania uważa te zarządzenia za sprzeczne z zasadami sprawiedliwości.

Amerykanie chcą odbudować Hiroszimę

PARYŻ (PAP). — Z Tokio donosi agencja France Presse, że miasto Hiroszima, które padło ofiarą pierwszego ataku atomowego otrzymało ostatnio od Amerykanów ofertę odbudowy. Nie jest to gest czysto filantropijny lecz propozycja o charakterze handlowym. Wielkie firmy amerykańskie zwróciły się mianowicie do Izby Handlowej w Hiroszimie z propozycją dostarczenia mebli i sprzętów, lekarstw, materiałów budowlanych i całych gotowych domów z aluminium.

Tragiczny bilans zbrodni niemieckiej

25 milionów ofiar

Z chwilą, kiedy wojska zjednoczone weszły do Niemiec, kiedy liczni deportowani do Niemiec powrócili do swoich krajów, świat otworzył oczy i ujrzał w świetle faktów straszne zbrodnie niemieckie, jakich się ci barbarzyńcy XX wieku dopuścili w obozach śmierci.

Następnie z biegiem czasu powoli świat począł zapominać o tych zbrodniach, a zwłaszcza ci, którzy najmniej ucierpieli, wzgl. którzy mają interes schlebiania Niemcom.

Niedawno temu główny prokurator André Boissarie podał do publicznej wiadomości w dzienniku „l'Ordre" główne dane statystyczne o zbrodniach niemieckich.

Zbrodnie tego rozmiaru nigdy nie będą wyrównane przez ukaranie głównych ich sprawców. **Odpowiedzialność za nie spada na cały naród niemiecki, który w szale upojenia zwycięstwami Hitlera przyklaskiwał wszystkim jego krwawym wyczynom.**

W chwili, kiedy zagadnienie niemieckie jest na porządku dziennym, kiedy stoimy w obliczu zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, kiedy niektórzy opiekunowie Niemiec starają się zmniejszyć ich zbrodnie, na czasie będzie przypomnienie sobie, przynajmniej w krótkim zarysie, najważniejsze dane statystyczne z dokonanych okrucieństw.

Obozy śmierci	liczba ofiar
Oświęcim	4.700.000
Treblinka, Bełżec	3.000.000
Lublin	2.000.000
Majdanek	1.500.000
Lwów	700.000
Ganów	200.000
Obozy na Łotwie	500.000
Obozy na Litwie	200.000
Obozy w Kijowie	200.000
Obozy w Odessie	200.000
Obozy w Charkowie	150.000
Obozy na Krymie	100.000
Obozy w Kownie	100.000
Obozy w Mauthausen	80.000
Obóz Stuthoff w Alzacji	30.000

Do tych cyfr trzeba dorzucić ofiary z obozów: w Dora, Ravensbrück, Neuengamme, Flossenburg, Sachsenhausen, Hadamar, Nordhausen, Ehensee, Flatzensee, Amersfort, Brundock, Crini i ofiary obozów: Dachau i Buchenwald. **W całości istniało 500 obozów eksterminacyjnych, w których znalazło straszną śmierć w okrutnych cierpieniach miliony ludzi różnych narodowości.**

Rudolf Hoess, komendant obozu śmierci w Oświęcimiu, w czasie przesłuchiwania Kaltenbrunnera, jako świadek w Norymberdze, zeznał m. in.:

„W czerwcu 1941 r. otrzymałem rozkaz wprowadzenia w Oświęcimiu łatwiejszych metod eksterminacyjnych. W tym czasie istniały już w Generalnym Gubernatorstwie inne obozy eksterminacyjne, jak. Bełżec i Treblinka. Obozy te znajdowały się pod rozkazami gestapo. Zwiedziłem Treblinkę, aby zdać sobie sprawę ze sposobu, w jaki tam postępowano... **Komendant obozu Treblinki posługiwał się gazem manoxyde i był on zdania, że tego rodzaju metody nie były sprawne. Kiedy zbudowałem budynek eksterminacyjny w Oświęcimiu, używano do uśmiercania ludzi gazu Cyklon B, który wprowadzaliśmy do komór gazowych przez mały otwór. Zależnie od warunków atmosferycznych śmierć następowała w czasie od 3 do 15 minut. Kiedy z komory gazowej nie wydobywały się żadne krzyki, wiedzieliśmy, że ludzie są już uśmierceni. Czekaliśmy przeważnie ½ godziny, po czym otwieraliśmy drzwi i wyrzucano trupy, do czego używano specjalnych ekip... dalszym udogodnieniem w stosunku do Treblinki było to, żo wprowadziliśmy komory gazowe, mogące pomieścić naraz 2.000 osób... Więźniowie przechodzili przed lekarzem, który znakiem ręki wyrokował o ich życiu. Ci którzy byli zdolni do pracy, byli wysyłani do obozu, innych pakowano od razu do komór gazowych. Wszystkie dzieci i nie zdolni do pracy byli uśmiercani."**

W dalszym ciągu Rudolf Hoess zeznaje: **„Obozem w Oświęcimiu zarządzałem do 1 grudnia 1943 r. i sądzę, że około 2.500.000 ofiar było uśmierconych gazem i następnie spalonych w krematorium. Około ½ miliona osób zmarło z głodu i chorób, co w całości daje liczbę około 3 milionów ofiar."**

Według zdania Generalnego Prokuratora, liczba ofiar uśmierconych w obozach śmierci wynosi przeszło 15 milionów, podczas gdy 10 milionów ludzi zginęło z wyczerpania i tortur. Na 10 milionów Żydów w Europie 6 milionów zginęło. Przeszło 1/3 ludności polskiej została w straszliwy sposób zmasakrowana!

„Takie są zbrodnie nazistów przeciwko ludzkości! — woła Generalny prokurator André Boissarie. — **„Eksterminacja metodyczna i naukowa, której początek sięga roku 1933..."**

Naród niemiecki, który 19 sierpnia 1934 roku oddał na Hitlera 58 milionów głosów, a więc 90%, ponosi odpowiedzialność za wszystkie zbrodnie, które zostały dokonane przez reżim nazistowski.

Przypatrzmy się ogólnej tabeli ofiar reżimu hitlerowskiego:

	liczba ofiar
Związek Radziecki	6.000.000
Polska	7.000.000
Francja	400.000
Holandia	150.000
Belgia	70.000
Jugosławia	1.200.000
Grecja	100.000
Norwegia	10.000
Dania	10.000
Luxemburg	12.000

W świetle tych cyfr widzimy ogrom barbarzyństwa Niemiec hitlerowskich. Należy więc je sobie stawić raz jeszcze przed oczy, aby nie pobłażać narodowi niemieckiemu, który jest zdolny, mając ku temu odpowiednie warunki, do zbrodni tego rodzaju.

Jotes

Delegacja czeska opuściła Polskę

Radosne manifestacje w Cieszynie

WARSZAWA (PAP) — **W dniu 11 b. m. wieczorem z Dworca Gł., przybranego barwami polskimi i czechosłowackimi, odjechali pociągiem specjalnym członkowie delegacji czechosłowackiej.**

Goście żegnali: Premier Rządu R. P. Cyrankiewicz, Wicepremierzy Gomółka i Korzycki, Marszałek Polski Rola Żymierski, Ministrowie Modzelewski, Osóbka Morawski Rabanowski i Kaczorowski, Wiceminister Berman, Generałowie Spychalski Korczyc Świerczewski, Jaroszewicz, Wiceminister Petrusewicz, Minister Pełnomocny Olszewski, Dyrektor Protokółu Dyplomatycznego Gubrynowicz, naczelnik Sobierajski i inni. Korpus Dyplomatyczny reprezentowali ambasadorowie: ZSRR, Francji, Rumunii, charges d'affaires Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Jugosławii i Turcji, posłowie Szwecji, Finlandii, Holandii, Szwajcarii Bułgarii, Belgii i Hiszpanii. Licznie reprezentowani byli również przedstawiciele Generalicji i Wojska Polskiego.

Przy wejściu gości czechosłowackich na peron orkiestra kompanii honorowej W. P. odegrała Hymny Narodowe Polski i Czechosłowacji. Premier Gottwald przyjął raport dowódcy kompanii honorowej, po czym przemówienie pożegnalne wygłosił Premier Cyrankiewicz.

Pociąg ruszył w drogę przy dźwiękach Hymnu Narodowego Polskiego. Delegację odprowadzają do granicy: Wiceminister Spraw Zagranicznych Stanisław Leszczycki, Szef Wydziału Zagranicznego W. P. płk. Paszkowski oraz Poseł Republiki Czechosłowackiej w Warszawie Hejret.

CIESZYN (PAP) — W dniu podpisania w Warszawie układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską a Czechosłowacją odbyła się na moście granicznym na Olzie w Cieszynie serdeczna manifestacja. Stała się ona wyrazem radości ludności polskiej i czeskiej z okazji podpisania układu, będącego trwałym wkładem w pokój światowy. Z polskiej strony przemawiał prezydent miasta Cieszyna ob. Smotrycki oraz w imieniu władz wojewódzkich ob. Berek z Katowic. W imieniu władz czeskich zabrał głos zastępca przewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej w Czeskim Cieszynie ob. Blecha oraz sekretarz Komunistycznej Partii Czechosłowackiej na okręg Czeskiego Cieszyna ob. Malarz. Wyraził on w imieniu ludu pracującego radość, że dochodzi do trwałej ugody polsko-czeskiej. — Uroczystość zakończył wspólny pochód z orkiestrami przez ulice Polskiego i Czeskiego Cieszyna.

Austria — sprzymierzeniec czy „ofiara" Niemiec

LONDYN. (BBC obsł. wł. — Jak donosi korespondent dyplomatyczny radia londyńskiego z Moskwy, zastępcy ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki wznowili swoje prace. Na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych minister Bevin oświadczył, że projekt traktatu pokojowego z Austrią został opracowany zaledwie do połowy i że wobec tego pożądanym byłoby aby zastępcy wznowili swoje nad nim prace. Reszta ministrów wyraziła zgodę na ten projekt bez żadnych trudności.

W opinii amerykańskiej i brytyjskiej Austria padła ofiarą agresji hitlerowskiej i nie powinna być w 100 proc. traktowana jako państwo nieprzyjacielskie, według opinii radzieckiej natomiast Austria, skoro do samego końca wojny stała przy boku Niemiec, musi za to ponieść odpowiedzialność. „**Krasnaja Zwiezda**" w artykule na ten temat pisze, że rozmiary oporu przeciw hitleryzmowi w Austrii były nieznaczne. Zdobycie Wiednia kosztowało Armię Czerwoną wiele krwi i trudu z tej przyczyny, że wielu Austriaków z uporem walczyło do ostatniej chwili po stronie Niemiec.

MOSKWA (PAP) — Dziennik „Krasnaja Zwiezda" publikuje artykuł, w którym pisze:

Według danych statystycznych austriackiego Instytutu Finansowego, Austria dostarczyła Niemcom przeszło półtora miliona żołnierzy i oficerów, co stanowi 2/3 całej ludności męskiej Austrii. Utworzono 37 dywizyj, z których 17 walczyło na terenie Związku Radzieckiego, a 10 przeciwko Jugosławii. Stwierdzono również, że Austriacy brali czynny udział w rabunku gospodarczym państw okupowanych przez Niemcy. Cały potencjał przemysłowy Austrii oddany został do dyspozycji Hitlera. Jeszcze przed Anschlussem 70% przemysłu ciężkiego w Austrii znajdowało się pod kontrolą Niemiec. Ruch oporu w Austrii był słaby, gdy tymczasem np. w Bułgarii i Rumunii rządy proniemieckie zostały usunięte jeszcze przed ostateczną klęską Niemiec a ruch oporu zadawał poważne ciosy ustępującej armii niemieckiej.

„Krasnaja Zwiezda" stwierdza dalej, że w Austrii powojennej nie widać postępów w kierunku demokratyzacji i denazyfikacji. Minęły dwa lata od wyzwolenia Austrii, ale ustawa denazyfikacyjna została dopiero niedawno uchwalona i to na skutek presji, wywartej przez Radę Sojuszniczą. Jak wynika z danych oficjalnych, na 536 tysięcy byłych członków partii hitlerowskiej, przebywających na terenie Austrii, tylko 11 tysięcy zostało pociągniętych do odpowiedzialności lub aresztowanych.

Wykrycie spisku nazistowskiego w Austrii

WIEDEŃ (PAP) — Jak donoszą z Salzburga, policja austriacka wykryła tam spisek hitlerowski, który posiadał ośrodki w Salzburgu, Górnej Austrii i rozszerzał się również na inne miejscowości. Aresztowano 57 uczestników spisku, w tym osoby, które zajmowały wysokie stanowiska w partii hitlerowskiej. Wykryto tajne laboratorium, gdzie sporządzano fałszywe dokumenty. W czasie rewizji znaleziono listę osób na które miały być dokonane zamachy.

Słoweńcy z Karyntii apelują do ministrów Wielkiej Czwórki

BELGRAD (SAP) — W rezolucji, wystosowanej do ministrów spraw zagranicznych, zebranych w Moskwie, Słoweńcy z Karyntii oświadczają, że będą walczyli aż do ostatecznego osiągnięcia swego celu, którym jest zjednoczenie wszystkich Słoweńców w granicach Jugosławii.

Niepokojący brak samodzielności

w polityce brytyjskiej wobec Niemiec

MOSKWA (SAP) — Korespondent moskiewski „Daily Worker" pisze, że Bevin jest skłonny do zajęcia takiego samego stanowiska jak Stany Zjednoczone w sprawie Niemiec, czyli poparłby usiłowania odbudowy Niemiec silnych i przodujących. Jest to zarówno głęboko niepokojące jak i wręcz sprzeczne z postanowieniami poczdamskimi.

„Daily Worker" przytacza wynurzenia jednego z dyplomatów brytyjskich, który melancholijnie oświadczył, że Wielka Brytania wciąż nie jest w stanie sformułować swej polityki. Stany Zjednoczone decydują, a Wielka Brytania wypełnia tylko ich polecenia.

*

RZYM. (PAP) — Premier włoski de Gasperi oświadczył kandydatowi republikańskiemu na prezydenta Stanów Zjednoczonych Stassenowi, iż Włosi wysuną żądania wobec Niemców domagając się odszkodowania za zniszczenia, poczynione przez wojska niemieckie w czasie działań wojennych. Włochy żądają również zwrotu złota włoskiego, zagrabionego przez Niemców oraz zwrotu wywiezionych urządzeń przemysłowych i arcydzieł sztuki.

*

RZYM (PAP). — Według doniesień Jurnale d'Italia rząd włoski zamierza złożyć na konferencji moskiewskiej memorandum w którym raz jeszcze przedstawi swój punkt widzenia na sprawę rewizji traktatu pokojowego.

Wyjazd amb. Wierblowskiego do Pragi

WARSZAWA (PAP) — W dniu 11 b. m. opuścił Warszawę, udając się do Pragi, ambasador R. P. Wierblowski, który towarzyszył Premierowi Gottwaldowi i delegacji rządowej czechosłowackiej podczas ich wizyty w Warszawie.

Polsko-brytyjskie rokowania handlowe

LONDYN. (PAP) — Dziennik „Sunday Times" podaje, że warunkiem pomyślnego zakończenia polsko-brytyjskich rokowań handlowych jest ratyfikacja finansowego układu polsko-brytyjskiego, zawartego w lecie ubiegłego roku. Wydaje się prawie pewnym, że układ ten zostanie w najbliższych dniach ratyfikowany. Dotąd odbyły się cztery posiedzenia, na których obie strony wykazały wiele wzajemnego zrozumienia.

PSL „Nowe Wyzwolenie" łączy się ze Stron. Ludowym

OLSZTYN (PAP) — W sali konferencyjnej WRN w Olsztynie odbyły się obrady delegatów PSL „Nowe Wyzwolenie" z terenu województwa olsztyńskiego. Przedmiotem obrad było przedyskutowanie sprawy połączenia się ze Stronnictwem Ludowym. W wyniku dyskusji, która wykazała całkowitą zgodność poglądów uczestników zjazdu w tej sprawie, uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

„Zarząd Wojewódzki PSL „Nowe Wyzwolenie" w Olsztynie łączy się wraz ze wszystkimi swymi ogniskami na terenie Warmii i Mazur w jedno stronnictwo, celem stworzenia jedności ruchu ludowego, zapewnienia wsi dobrobytu oraz należnego miejsca w Polsce Demokratycznej."

Kronika gospodarcza

Z działalności przemysłu metalowego

W produkcji państwowego przemysłu metalowego na pierwsze miejsce wysunął się w ubiegłym miesiącu przemysł maszynowy. Wartość produkcji w tej gałęzi wyniosła 4 miliony złotych przedwojennych.

Przemysł taboru kolejowego wykonał 13 nowych parowozów, przemysł precyzyjno - optyczny przekroczył plan styczniowy o 20 proc, narzędziowy o 10 proc., motoryzacyjny o 5 proc wypuszczając m. inn. na rynek 6.500 rowerów.

Rokowania handlowe z Brazylią

Po zakończeniu rokowań w sprawie umowy handlowej z Argentyną, bawiąca w Buenos Aires delegacja polska ma się z początkiem marca do Rio de Janeiro dla przeprowadzenia rokowań i zawarcia umowy z Brazylią. Brazylia ma duże zapotrzebowanie na cement i wyroby włókiennicze.

Dzięki posiadanym bogactwom naturalnym wykazuje wyjątkowe saldo dodatnie bilansu płatniczego i ma możność swobodnego rozporządzania dewizami.

Należy zaznaczyć, że Brazylia jest trzecim krajem co do wysokości produkcji bawełny po Stanach Zjednoczonych i Indiach Brytyjskich. Również rozporządza bogatą produkcją hodowlaną — należy tu wymienić skóry bydlęce znacznie tańsze od argentyńskich.

Ożywienie wymiany towarowej z Jugosławią

Już w dwóch pierwszych miesiącach r. b. zawarto szereg kontraktów w ramach umów handlowych między Polską a Jugosławią na sumę 5 milionów dolarów. Za dostawę węgla, wyrobów włókienniczych i artykułów chemicznych otrzymamy od Jugosławii tytoń i rudę chromową, niezbędnie potrzebną do fabrykacji wysoko gatunkowej stali. Chrom należy do rzadkich surowców, a w Europie znaleźć go można jedynie w większych ilościach w Jugosławii.

W roku 1938 nasz przywóz z Jugosławii wynosił zaledwie 10 milionów zł, a w eksporcie jugosłowiańskim zajmowaliśmy 19 miejsce zaledwie 0,7 proc., podczas gdy udział Niemiec wyrażał się cyfrą 32,5 proc.

Proces Hoessa

Winien śmierci milionów

Komendant Oświęcimia odpowiada za swe zbrodnie

WARSZAWA (PAP), — W dniu dzisiejszym rozpoczął się w Warszawie przed Najwyższym Trybunałem Narodowym proces przeciwko Rudolfowi Hoessowi komendantowi obozu w Oświęcimiu.

Przed wejściem na salę obrad na tle sztandarów wszystkich państw biorących udział w wojnie przeciwko Niemcom ustawiono tablice z wymienieniem nazw niemieckich obozów koncentracyjnych: Oświęcimia, Majdanka, Dachau, Mathausen, Grossrosen, Buchenwaldu. O godzinie 9.20 na salę wprowadzono oskarżonego. Jest to mężczyzna średniego wzrostu o twarzy bez wyrazu, ubrany w zieloną niemiecką bluzę wojskową bez odznak. Robi wrażenie ekonoma wiejskiego. W chwilę później wchodzi Trybunał w następującym składzie: przewodniczący — dr. Alfred Eimer, sędziowie: dr Witold Kutzner i dr Józef Zębaty. Sedziowie zapasowi: dr Józef Tarczewski i Henryk Cieśluk, oraz ławnicy Oskarżenie wnoszą prokuratorzy: Cyprian i Siewierski. Obrońcami z urzędu wyznaczeni zostali adwokaci Ostaszewski i Umbreit.

Sala przepełniona publicznością. Przy stołach liczni przedstawiciele prasy krajowej i zagranicznej. Obecna 8 osobowa delegacja amerykańska przybyła z Norymbergi, 2 przedstawiciele Norwegii oraz przedstawiciele Międzynarodowego Związku b. Więźniów Politycznych.

Następnie został odczytany akt oskarżenia, streszczenie którego podajemy:

Rudolf Hoess oskarżony jest o to, że 1) w latach 1939 — 1945 na obszarze Rzeszy Niemieckiej a od 1940 do 1944 na okupowanym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej brał udział w przestępczej organizacji niemieckiej pod nazwą NSDAP. 2) Od maja 1940 do października 1943 jako komendant obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, pełniąc jednocześnie funkcję szefa urzędu gospodarki i administracji SS oraz d-dcy garn. SS w Oświęcimiu działając rozmyślnie pozbawił życia: a) około 300.00 ludzi osadzonych w obozie w charakterze więźniów b) około 4 milionów ludzi głównie Żydów przywiezionych do obozu z różnych krajów Europy w celu bezpośredniej zagłady, c) około 12.000 jeńców sowieckich osadzonych w obozie koncentracyjnym wbrew przepisom prawa międzynarodowego o traktowaniu jeńców wojennych.

Następnie zabiera głos prokurator Cyprian. „Celem procesu będzie wykazanie, że oskarżony był organem systemu mającego na celu wytępienie nie tylko jednostek czy grup ludzi, ale całych narodów. Nie podbój Polski — stwierdza prok. Cyprian — był celem najazdu niemieckiego w r. 1939 lecz wytępienie jej mieszkańców i zagarnięcie ziem bez ludzi dla niemieckiego plemienia.

Akt oskarżenia podaje 4 miliony ofiar. Okrucieństwo i praktyczność niemiecka podały sobie ręce w tym makabrycznym przedsiębiorstwie — stwierdza prokurator, którego ofiarom obcinano włosy by ich użyć na wyroby, obrabowywano z kosztowności, które całymi skrzyniami wywożono do banku Rzeszy w Berlinie.

Proces ten nie jest tylko polskim procesem. Oświęcim bowiem otworzył szeroko podwoje swoich piekieł wszystkim ludziom podbitych przez niemców krajów Europy. Dziś w obliczu konferencji pokojowej, gdy narody świata zaczną się zastanawiać co robić z Niemcami, niechaj Oświęcim — kończy prokurator Cyprian — będzie groźnym memento tego, co czekało by Europę, gdyby Hitler zwyciężył, i co może ją czekać jeszcze, gdyby Niemcy potrafili po raz trzeci targnąć się na pokój świata i Europy.

Następnie zabiera głos prokurator Siewierski, który analizuje psychologiczne i społeczne tło procesu oświęcimskiego.

Po przemówieniu prokuratorów przewodniczący udziela głosu oskarżonemu. Rudolf Hoess mówi o sobie, że ur. w 1900 w Baden-Baden. Od roku 1922 jest członkiem NSDAP, a od roku 1933 członkiem SS. Za udział w mordzie kapturowym został ukarany przez sąd Rzeszy Niemieckiej 10-letnim ciężkim więzieniem. Po wyjściu z więzienia Himmler zaproponował mu wstąpienie do SS, na co oskarżony się zgodził. Spełniał najpierw do roku 1938 służbę w obozie koncentracyjnym w Dachau, a następnie w Sachsenhausen gdzie był zastępcą komendanta. W maju 1940 r. został przeniesiony do Oświęcimia w charakterze dowódcy obozu. Obóz ten z rozkazu Himmlera miał mieścić 100.000 więźniów a załoga składająca się z dozorcy i funkcjonariuszy administracyjnych rekrutowała się spośród kryminalistów. W marcu 1941 r. jak opowiada Hoess — Himmler dokonał osobiście inspekcji obozu. Wówczas rozkazał on rozbudowę obozu w Brzezince, który miał pomieścić 200.000 jeńców wojennych, których znaczną liczbę przesłano spośród jeńców wojennych rosyjskich. Na tym zakończono popołudniową część obrad.

O jasne spojrzenie

Z ulicy do sieni domu wbiegają dwaj chłopcy w mundurkach szkolnych. Sprawdzają czy brama jest dobrze zamknięta, po czym jeden wyciąga ćwiartkę wódki z kieszeni i zdecydowanym ruchem fachowca uderza dnem butelki o drugą dłoń, lecz fachowość okazuje się jeszcze niezupełna, gdyż korek nie chce wyskoczyć. Wreszcie przy pomocy scyzoryka uparty korek zostaje wydłubany i obydwaj skwapliwie, aczkolwiek z pewnym wstrętem, wypijają zawartość butelki, Znów się rozglądają, bo widocznie tkwi w nich jeszcze trochę bojaźni i wstydu — dawnych „przeżytków“, że to co robią, jest szkodliwe i zakazane, nikogo nie ma więc zapalają sobie po papierosie i spluwając przez zęby ciągną dym.

Albo inny obrazek: Przy stole biesiadnym siedzi wesołe towarzystwo, Jakiś młodzieniec o minie bywalca i idiotycznym uśmiechu, natrętnie podsuwa papierosa siedzącej naprzeciw uczennicy.

— Zapal sobie Elu — zapal. — Co ci szkodzi.

Nikt nie słyszy później lamentów matki, gdy ta skarżąc się przed ojcem, mówi:

— Podpatrzyła jak Ela pali pokryjomu papierosy. Nieszczęsne dziecko, kto je tego nauczył. Co ja bym dała żeby ją od tego wstrętnego nałogu odzwyczaić.

Ta sama Ela, Zisia czy Janka, już jako mężatki ćmią papierosy nad kołyskami swych maleństw. Na mleko może zabraknąć pieniędzy, ale na papierosy — nigdy.

Jeszcze jeden obrazek: Sobota po wypłacie, W jednym ze sklepów spożywczych, w pokoju obok siedzą przy stole trzej robotnicy. Na stole butelka wódki i zakąska. Dwóch o zaczerwienionych twarzach wykpiwa trzeciego wybladłego z kroplami potu na czole.

— To ci chłop, wylewa pod stół, — mówi jeden.

— Nie daj się Antek, co wypijem to nasze.

Antkowi przychodzą myśli do głowy, że przecież on wylewa pod stół tę, za drogie pieniądze kupioną wódkę, a tam w domu żona i dzieci jutro na obiad nie będą mieli co jeść. Zrywa się i chce odejść, lecz koledzy chwytają go za marynarkę i sadzają z powrotem.

— Siedź fajtłapo. — Musimy z ciebie zrobić człowieka.

A że ten „człowiek“ wracając do domu często podobny jest do świni o tym biesiadnicy nie chcą wiedzieć.

W czasie okupacji wielu piło, aby tym sposobem uciec od strasznej rzeczywistości. Okupant, skąpy we wszystkich innych przydziałach, okazał się hojny co do wódki. Płynął więc alkohol rzeką szeroką, zalewał nasz kraj, wsączał się w krew narodu podcinając jego czujność i hart. A nasz rodzimy spekulant dzielnie pomagał w szerzeniu się opilstwa, fabrykując ów słynny, opiewany nawet w piosenkach, bimber. Wielu więc z tych, którzy przetrwali wojnę, do dziś nie może się otrząsnąć z nabytego nałogu. Gorzej — opilstwo szerzy się dziś w rozmiarach przedtem nienotowanych i obejmuje coraz szersze kręgi ludności, młodzieży nie wyłączając.

Ludzie zapominają, że takie jest państwo, jacy są obywatele, i właśnie, aby odbudować to co zostało zburzone i podźwignąć nasz wspólny byt z nizin, na który został zepchnięty w tej katastrofie dziejowej, trzeba w pierwszym rzędzie trzeźwości, jasnego patrzenia na świat, hartu i wytrzymałości. Tchórzliwość i małoduszność to znamiona klęski i kapitulacji życiowej.

Polska toczyła bój z najeźdźcą, a teraz musi rozpocząć bój ze słabością wewnętrzną, z alkoholizmem i wszystkim tym, co osłabia siły żywotne Narodu, czeka nas bowiem ogrom zadań związanych z odbudową i przeobrażeniem Polski w państwo nowoczesne. A w tym wyścigu pracy nie możemy się spóźnić i zostać na szarym końcu w szeregu innych narodów, tak, jak zostaliśmy za czasów saskich.

Hasłem więc dnia winno być: Z każdym dniem mniej spożytego alkoholu. Młodzież zdala od wódki

To zrozumienie musi przeniknąć w pierwszym rzędzie wszystkich tych, którym przyszłość nasza nie jest obojętna.

Dobrowit.

Poszukiwania naftowe w Polsce

W roku 1947 dokonane zostaną wiercenia 23 nowych otworów poszukiwawczych na terenie wojew. śląskiego (4), krakowskiego (11), rzeszowskiego (5), kieleckiego (1), łódzkiego (1), poznańskiego (1). Poza tym kontynuowane będą wiercenia w 12 punktach rozpoczęte już w roku 1946. Łącznie w 1947 r. zostanie wywierconych około 30 tys. mb. co stanowi 386 proc. w porównaniu z rokiem 1946.

Kronika kielecka

Amnestionowani wracają do domu

Jak podaje Komitet Opieki nad amnestionowanymi na terenie Kielc w dniach 3 i 4 marca zostało zwolnionych na podstawie amnestii 50 więźniów. Wszyscy zwolnieni otrzymują paczki żywnościowe z zawartością: 5 kg chleba, 0,5 kg. cukru, 0, 8 kg. konserwy mięsnej oraz 1 puszkę mleka skondensowanego. W dzień zwolnienia otrzymują obiad wydawany przez MKOS. na punkcie stacyjnym w Kielcach. Zwolnieni korzystają też z pomocy, jakiej udziela Komitet za pośrednictwem MKOS. wypłacając zapomogę pieniężną oraz przydzielając potrzebującym obuwie. Środki pieniężne, jakie ma do dyspozycji Komitet są zbyt szczupłe, w związku z tym Komitet jest zmuszony zwrócić się do ofiarności społeczeństwa. Ofiary przeznaczone na ten cel prosimy przesyłać na następujące konta: Bank Rolny w Kielcach 626 — Bank Gosp. Społ. w Kielcach konto 556 — KKO w Kielcach, cach 566 — KKO w Kielcach konto 253, z zaznaczeniem na jaki cel sumy odnośne są przeznaczane. (Pe)

W najbliższym czasie zostanie zorganizowana orkiestra dęta Hufców Budowlanych „Świt“, a w związku z tym pod kierownictwem dyr. Strońskiego klasa instrumentów dętych, blaszanych i drewnianych. Przyjęta może być młodzież, zamieszkała na terenie Województwa Kieleckiego w wieku lat 14—18. Bezwzględnie wymagany jest dobry stan zdrowia. Zainteresowani powinni się zgłosić w Starostwie Powiatowym w Wydziale Kultury i Sztuki, na terenie którego mieszkają przedstawiając podanie, życiorys, zezwolenie rodziców albo opiekunów, opinię zarządu gminnego o stanie materialnym oraz świadectwo narodowości. Nauka trwa 3 lata, opłata miesięczna wynosi 500 zł. Uczniowie mieszkają w internacie i otrzymują pełne wyżywienie oraz umundurowanie. (Pe)

Weryfikacja partyzantów trwa

W ostatnich tygodniach odbyły się wybory nowych władz Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację. Do Zarządu Woj. weszli: mjr. Wiślicz-Iwańczyk — prezes, kpt. Włosiński — wiceprezes. Członkowie Zarządu: kpt. Sośniak Tadeusz, por. Jurand-Boczarski, mjr. Maj-Łokietek, kpt. Michalski i ppułk. Jagiełło.

Nowe Zarządy przystąpiły obecnie do zorganizowania Związku we wszystkich gminach. W związku z tym Zarządy przeprowadzają weryfikację b. partyzantów oraz przygotowują dla niektórych odznaczenia i awanse. — W skład Komisji Weryfikacyjnej w Kielcach wchodzą: kpt. Włosiński, mjr. Stanik, por. Jurand i kpt. Michalski. Komisja kielecka przyjmuje interesantów w piątki w godzinach od 16 — 19, w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach.

Tadeusz Kwaśniewski

„Maszerować“*

Nastroje wojenne bardzo wzrosły. Barometr polityczny podskoczył wysoko. Spodziewano się lada chwila wybuchu. Wciągnięta w wir wydarzeń Polska również czekała w „pogotowiu“. W prasie pojawiły się artykuły na temat rewindykacji granic. Trzecia Rzesza domagała się Sudetów, naśladująca zaś politykę hitlerowską Polska — Śląska Cieszyńskiego.

Mocarstwa zachodnie „interweniowały“. Dyplomacja wzmogła swoją aktywność. Angielski premier kilkakrotnie odwiedził Hitlera. Narady w Berchtesgaden, stanowiły ośrodek zainteresowania. Przy Downing Street obradowano w permanencji.

„Daily Mail“ ogłosił wywiad swego redaktora politycznego Ward Price'a z Hitlerem. Wywiad ten wzmógł jeszcze bardziej podniecenie, albowiem kanclerz Trzeciej Rzeszy, niedwuznacznie i wyraźnie wyjaśnił swoje zamiary wobec Czechosłowacji.

W zakończeniu wywiadu, Hitler oświadczył, że tego „nienaturalnego stanu nie da się utrzymać ani drogą polityczną, ani drogą dyplomatycznej przebiegłości“.

W Berlinie, Monachium, Dreźnie, Hamburgu, Lipsku i innych miastach Trzeciej Rzeszy, odbywały się demonstracje przeciw Czechom. „Domagamy się zwrócenia Sudetów“. Precz z Beneszem“. „Wszyscy Niemcy na ziemiach niemieckich“! Pod pojęciem „ziem niemieckich“ naród odznaczający się „najwyższym charakterem i kulturą“, uważał całą Europę, a zwłaszcza ziemie leżące na wschód od Odry.

Na plac teatralny nieprzerwanie napływały formacje stowarzyszeń i organizacji społecznych. Las sztandarów i transparentów wzrastał z każdą minutą. Wrześniowy dzień zbliżał się ku końcowi. Zapalono pochodnie. Na wysoko wzniesionej mównicy pojawił się poseł Miętlik. Zaglądając do trzymanej w ręku kartki, Miętlik podniesionym głosem, wzmocnionym przez megafony, mówił o krzywdzie ludności polskiej na Śląsku Cieszyńskim. Potok frazesów i słów górnolotnej dętologii, płynął nieprzerwaną strugą z ust mówcy.

— Przypomnieliśmy sobie o tym dopiero po dwudziestu latach, co? — zapytał Montwiłł Ulimskiego.

— Koniunktura — odparł zagadnięty.

— Dlaczego nie występujemy równie zdecydowanie w sprawie ludności polskiej w Prusach Wschodnich?

— Mamy przecież przyjaźń polsko — niemiecką. Poza tym, jeżeli Niemcy odbierają Sudety, dlaczego nie mamy odebrać Śląska?

— Nie w takiej chwili. Korzystamy z kiepskiej okazji. Zwycięstwo nad powalonym, nie jest zwycięstwem. Niemcy nie zadowolą się Sudetami, po których zagarną całą Czechosłowację, a później...

— Fantazję masz bujną, trzeba przyznać. Zapomniałeś, że Hitler powiedział wyraźnie, że po załatwieniu sprawy sudeckiej, nie będzie miał żadnych pretensji w Europie.

— Powiedzieć można. Tak samo zapewniał zagarniając Austrię. Dzisiaj Polska powinna podać Czechosłowacji pomocną i przyjazną dłoń. Od tego uzależniły interwencję Francja i Anglia.

— Oszalałeś?! Doprowadziłoby to niewątpliwie do wybuchu wojny.

— Choćby nawet! Lepiej, ażeby wojna dziś wybuchła, aniżeli jutro.

— Nie zgadzam się z tym. Mimo, że jestem w opozycji do obecnego reżimu, lojalnie przyznaję, że ostatnie pociągnięcie rządu jest dobre.

— A ja stwierdzam, że jest ono z gruntu fałszywe i bardzo złe. Gdybyśmy się znaleźli w takiej sytuacji?

— Gdyby Czesi...

— Żadne gdyby! — przerwał Montwiłł. — Narody słowiańskie powinny zgodnie wzajemnie się wspierać i dążyć do jak najlepszego współżycia między sobą. Czy nie rozumiesz że tylko w takiej konfiguracji moglibyśmy się oprzeć zawsze groźnej i zachłannej sile niemieckiej?

— No pewnie! Dobrze by było. Uważam jednak, że obecnie nie jest również źle.

— O mój kochany, przeczuwam, że to się na nas bardzo zemści.

— Ty zawsze przeczuwasz i kraczesz jak śledziennik.

A tymczasem poseł Miętlik, zachrypłym od emocji głosem, dalej nawoływał do naprawienia dziejowej krzywdy.

— Nie mogę jakoś przejąć się tym entuzjazmem, tak nagle wybuchłym — mówił Montwiłł. — Nie umiem wznosić okrzyków na komendę, gdy widzę, że komenda jest inspirowana przez jakąś wielką nieznaną, a groźną potęgę,

---

*) Fragment powieści Tad. Kwaśniewskiego p. t. „Pięć przed dwunastą“, która wkrótce ukaże się na półkach księgarskich nakładem Akademickiej Księgarni Wydawniczej w Łodzi.

(d. c. n.)

Kronika miejscowa

Walny Zjazd delegatów Tow. Przyj. Polsko-Radzieckiej

Zarząd Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Częstochowie podaje do wiadomości członków Towarzystwa, iż w dniu 16 b. m., t. j. w niedzielę, o godz. 9-ej rano, w sali Starostwa Powiatowego przy ul. Sobieskiego Nr 7, odbędzie się walne zebranie sprawozdawcze, przy udziale przedstawiciela Zarządu Głównego Tow. Przyj. Polsko-Radzieckiej z Warszawy, ob. Prokuratora Walczaka. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

Porządek obrad: 1) sprawozdanie z działalności organizacyjnej Tow. za rok 1946, 2) sprawozdanie finansowe i Komisji Rewizyjnej, 3) referat, wygłoszony przez przedstawiciela Zarządu Głównego Tow. Przyj. Polsko-Radzieckiej z Warszawy ob. Prokuratora Walczaka, 4) wybór nowego Zarządu, 5) plan pracy na rok 1947.

Opieka sanitarna P. C. K. dla osób podlegających amnestii

Polski Czerwony Krzyż, Oddział w Częstochowie, udziela osobom, podlegającym amnestii, bezpłatnej opieki lekarskiej i to zarówno ambulatoryjnej, jak i szpitalnej.

Pomocy sanitarnej ambulatoryjnej udzielają: Przychodnia Lekarska Specjalistyczna przy ul. Waszyngtona 42 oraz Przychodnia Dworcowa. W wypadkach, w których konieczne będzie leczenie szpitalne, chory umieszczony będzie w Szpitalu Maltańskim P. C. K., w którym na ten cel zarezerwowanych jest dziesięć miejsc.

Czas leczenia ambulatoryjnego, względnie szpitalnego trwać może przez okres trzech miesięcy od daty zwolnienia na podstawie amnestii.

P. C. K. poszukuje

P. C. K. Oddział w Częstochowie poszukuje i prosi o zgłoszenie się w tut. biurze P. C. K. Al. Wolności 11, następujące osoby:

E. Pieniak, Tadeusza i Zenaidę Miaskowskich, Jadwigę Mamisz, Jadwigę Malinowską, Wandę Szalewicz, Krawczyka Bronisława, Pietko Wandę, Danutę i Marię Rozborskie, Magierowską Natalię z synami Antonim, Januszem i Tadeuszem i córką Heleną, inż. Rosińskiego Tadeusza, Wegnera Samuela, Walczyńską Marię z domu Romanowską, Matysiak (imienia brak), którego poszukuje córka Barbara Matysiak, Mieczysława Nieduziaka, Mickiewicza Bolesława, Antonow Halinę, Ćwiak Józefę (nazwisko męża nieznane), Buchowiecką Leontynę, Karbosia ka Stanisława, Florka Henryka, Schuberta Ludwika, Dudę Józefa oraz Marię Witkowską, dla której jest list od M-me Baguec z Francji.

Otwarcie Ośrodka Opieki nad Rodziną

W sobotę, dnia 9 b. m., został poświęcony i otwarty przy „Caritasie“ Ośrodek Opieki nad Rodziną. Poświęcenia tej nowej placówki w Częstochowie dokonał J. E. ks. Biskup Czajka w obecności zespołu lekarskiego, mającego kierować Ośrodkiem oraz zarządu i pracowników „Caritasu“ i delegatów poszczególnych oddziałów.

W ramach Ośrodka czynna będzie poradnia lekarska dla Matki i Dziecka, poradnia dla narzeczonych oraz poradnia wychowawcza dla dzieci w wieku przedszkolnym.

Ośrodek Opieki nad Rodziną udzielać będzie pomocy w postaci lekarstw, pożywek i zasiłków pieniężnych. Zespół lekarski, obejmujący placówkę, składa się z 6-ciu znanych w naszym mieście lekarzy.

Poza tym uruchomiona zostanie przy „Caritasie“ bezpłatna poradnia prawna, do której będą się mogły zwracać osoby pokrzywdzone, nie mające możności dochodzenia swych praw w Sądzie z przyczyn biedy materialnej.

Specjalną opieką otoczy nowootwarty Ośrodek rodziny wielodzietne. Wobec zastraszającego faktu zmniejszającej się liczby urodzin, a zwiększającej zgonów, „Caritas“, idąc śladami władz państwowych, zagadnienie rodzin wielodzietnych wysuwa na plan pierwszy.

Z odczytu w Liceum Pedagogicznym

Dnia 9 b. m. w lokalu Państw. Liceum Pedagogicznego w Częstochowie odbył się pierwszy odczyt z cyklu wykładów z dziedziny wychowania i pedagogiki projektowanych przez Dyrekcję Zakładu.

Odczyt p. t. „O małych dzieciach i ich wychowaniu“ wygłosiła profesorka Stefania Morzykowska.

Temat przez prelegentkę był ciekawie ujęty, wnioski ilustrowane były licznymi przykładami z bogatej praktyki pedagogicznej prelegentki i literatury przedmiotu.

Licznie zgromadzone „mamusie“ dowiedziały się, że nieraz przez niezrozumienie procesu rozwojowego dziecka, nadmierną troskliwość lub schlebianie dziecku, wychowują „tyranów“ całej rodziny lub rozkapryszone, uparte istoty. Dawane przykłady, likwidujące upór czy rozkapryszenie dziecka, znajdowały b. żywy oddźwięk na sali w postaci westchnień: „Mój Jerzyk jest taki“, „Moja Hania właśnie tak postąpiła“.

Po wykładzie prelegentka udzieliła odpowiedzi na liczne pytania zebranych w sprawie zachowania się w rozwoju ich dzieci.

Mamy wrażenie, że następny odczyt na temat „O postępowaniu z dziećmi w wieku szkolnym“, a który odbędzie się dnia 16 b. m. o godz. 16-ej, zgromadzi liczne rzesze rodziców.

Dyżury aptek

W tygodniu od dnia 10 do 16 marca dyżurują następujące apteki:

S. Meistera — Al. Wolności 23,

L. Zielińskiego — Rynek Narutowicza nr 40,

J. Rupprechta — ul. Narutowicza nr 170 tylko od godz. 8 — 19 ej.

Łańcuch ofiar na bibliotekę Dzielnicy Śródmieście P. P. R.-u

Na wezwanie ob. Bodziachowskiego Zdzisława wpłaca 500 zł. Wieczorek Stefan i powołuje do podtrzymania łańcucha ob. ob. Jackowskiego Stanisława, Chmielarskiego Ryszarda. Na wezwanie ob. Bodziachowskiego, Golachowski Henryk wpłaca 300 zł. i powołuje Tromczyńskiego Walentego.

Na wezwanie Klina Dawida inż. Ajzymberg Juliusz wpłaca zł. 500 i powołuje: inż. Kopińskiego Jerzego i Rozencwajga Leona. Kasprzyk Maria wpłaca zł. 500 i powołuje Gruce Antoninę, Nepelską Pelagię, Banaś Marię i Gawron Marię.

Na wezwanie Dubilasa ob. ob. Omazda, Gontkiewicz, Bodanko wpłacają zł. 1.000, i wzywają ob. Fiszera, Kiedrzynka, Knysaka i Szymczyka.

Na wezwanie ob. Agneży Leopolda Proskórowski Alfred wpłaca zł. 500 i wzywa dr Różewicza, dyr. Dawidowskiego i komendanta M. O. Nowickiego Jana.

Na wezwanie Tobiasza Gerszona, ob Katz wpłaca zł. 500.

Łańcuch ofiar na PPS. dzielnicy „Warszawska“

Wpłaty przyjmuje sekretariat PPS. dzielnicy „Warszawska“ przy ul. Rynek Warszawski 7/8.

Tow. Eugeniusz Wróbel wpłaca 150 zł. i powołuje do podtrzymania łańcucha tow. tow. Borowicza Feliksa, Siemińskiego Czesława, Paczyńskiego Władysława i Stefaniaka Wincentego.

Tow. Florczyk Marian wpłaca 100 zł. i powołuje tow Pałasza Władysława, Werszalowskiego Józefa i Bocianę Franciszka Tow Paczyński Władysław, na powołanie tow. Wróbla Eugeniusza, wpłaca 100 zł. i powołuje tow Kostrzewskiego Józefa.

Tow. Piekarczyk Władysław wpłaca 150 zł i powołuje tow. tow. Banasiska Stefana, Czupiała Stefana i Młynarskiego Kazimierza.

Tow. Borowik Feliks na powołanie tow Wróbla Eugeniusza, wpłaca 150 zł. i powołuje ob. ob. Wójcika Romana i Jerza Edwarda.

Tow. Siemiński Czesław na powołanie tow. Wróbla Eugeniusza wpłaca 100 zł. i powołuje Siwka Stanisława.

Tow. Pałasz Władysław, na powołanie tow. Florczyka Mariana wpłaca 500 zł. i powołuje tow. tow. sztorce Kaźmierczaka Józefa, posła Gronkiewicza Jana, dyr. Dabrowskiego Alojzego, prez. Federaka Bronisława, Poroszewskiego Jana Niedbała Czesława i ob. Sobańskiego Feliksa, tow. Kętusia Aleksandra, ob. Banaśkiewicza Ryszarda.

Tow Werszalowski Józef, na wezwanie tow Florczyka Mariana, wpłaca 200 zł. i powołuje tow. tow. Batorka Tadeusza, Kurasińskiego Tadeusza, Dobosza Franciszka, Bańdurę Jana, Pacudę Zygmunta, ob. Florczyka Edwarda, Niedbała Zygmunta, Pałasza Mariana, Obrzuta Piotra, Antczaka Stefana i tow. Cabana Antoniego.

Kursy przysposobienia zawodowego

dla bezrobotnych i korzystających z amnestii

Instytut Rzemieślniczy przy Izbie Rzemieślniczej w Kielcach organizuje Kursy przysposobienia zawodowego we wszystkich rzemiosłach dla bezrobotnych i korzystających z amnestii.

Zadaniem Kursów przysposobienia zawodowego jest danie kandydatowi do zawodu podstawowych wiadomości praktycznych i teoretycznych.

Na Kursy przysposobienia zawodowego przyjmowani będą kandydaci w wieku od 18 lat, tak bez praktyki, jak i z częściową praktyką zawodową.

Termin otwarcia Kursów przysposobienia zawodowego i czas trwania każdego z nich zostanie zainteresowanym podany osobno.

Zapisy przyjmuje i udziela informacji sekretariat Instytutu Rzemieślniczego w Izbie Rzemieślniczej w Kielcach od dnia 10 marca 1947 r. w godz. od 9 do 12.

Do wszystkich piekarzy, mistrzów jak i czeladzi Częstochowy i powiatu!

Cech Piekarzy zawiadamia, że w dniu 15 marca b. r. o godz. 9-ej rano, jako w dniu Patrona piekarzy św. Klemensa, odbędzie się wspólne uroczyste nabożeństwo w kościele Św. Rodziny, na które Zarząd Cechu zaprasza wszystkich członków i sympatyków.

Pożegnanie szefa

Woj. Urzędu Bezp. Publicznego w Kielcach

We wtorek, dnia 11 b. m., organizacje społeczne zorganizowały skromne pożegnanie ustępującemu Szefowi Woj. Urzędu Bezp. Publicznego w Kielcach, ob. mjr. Janowi Tatałowi. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele wszystkich partii politycznych Bloku Demokratycznego, Samopomocy Chłopskiej, instytucji społecznych i organizacji młodzieżowych, łącznie z przedstawicielem „Wici“ ob. Kwaścm.

Ob. Wojewoda i przedstawiciele społeczeństwa w krótkich słowach podziękowali ustępującemu Szefowi Woj. Urzędu Bezp. Publicznego za zasługi, włożone w dzieło oczyszczenia Województwa Kieleckiego z elementów wrogich Demokracji, za utrzymanie ładu i porządku w czasie wyborów do Pierwszego Sejmu Ludowego i za troskliwą współpracę z organizacjami demokratycznymi, co wyraziło się najdobitniej we wniosku, złożonym na ostatnim posiedzeniu Wojew. Rady Narodowej o przedstawienie mjr. Tatała do Prezydium K. R. N. do odznaczenia.

Zebrani, żegnając ustępującego Szefa, jednocześnie witali nowoprzybyłego Kierownika Wojew. Urzędu Bezp. Publicznego płk. Kolarza, życząc mu pomyślnego kontynuowania pracy dla dobra społeczeństwa Ziemi Kieleckiej i Polski Demokratycznej.

Groźni bandyci przed Sądem

Wieczorem dnia 8. XI. 45 r. do mieszkania ks. Kazimierza Bajorka — proboszcza w Pontnowie, pow. wieluńskiego wszedł mężczyzna uzbrojony w broń palną i oświadczając „jestem chłopcem z lasu“, zażądał wydania pieniędzy. Bandyta mówił, że potrzebuje 50.000 zł „pożyczki“, którą zwróci w okresie dwu tygodni. Ksiądz oświadczył, że tak wysokiej sumy nie posiada. Wówczas osobnik zagroził, że przeprowadzi rewizję, co też uczynił i zabrał znalezione 25 tysięcy złotych w monetach srebrnych, przedwojennych 5 i 10 złotowych oraz pewną ilość monet srebrnych włoskich. Nadto zabrał 1 litr wódki i cygara, poczym zostawiwszy pokwitowanie z podpisem „Żbik“ oddalił się w kierunku lasu, wspólnie ze znajdującymi się na plebanii swymi wspólnikami.

W podobny sposób dokonano napadu rabunkowego wieczorem dnia 12. XII. 45 r. na mieszkanie małżonków Krzepickich, zamieszkałych we Wieluniu, gdzie zagrabiono 10 tysięcy złotych, na szkodę Krzepickich oraz szkodę Holca Salomona 50 tysięcy złotych. 21. XII. 45 r. obrabowano rzeźnika Nowaka w miejscowości Krzywarzeka, gdzie bandyci zabrali większą ilość wędlin „na święta“. 23. XII. 45 r. w Wieluniu ci sami sprawcy ograbili sklep Jana Holińskiego, zabierając 10 tys. złotych i większą ilość towarów wiókiennicych.

W wyniku energicznie prowadzonego śledztwa władze bezpieczeństwa ustaliły że sprawcami wszystkich wymienionych napadów byli Władysław Rogalski, Stefan Staszczyk, Jan Antczak (skazany poprzednio w procesie o zabójstwo Starosty Sienkiewicza na 15 lat więzienia), Mieczysław Rogalski i Czesław Sójka (podobnie jak Antczak w tym samym procesie skazani po 15 lat więzienia każdy).

W dniu wczorajszym wszyscy wyżej wymienieni zostali sprowadzeni z więzienia do Sądu Okręgowego i stanęli przed nim jako oskarżeni o popełnienie opisanych przestępstw.

Jako świadkowie zeznania obciążające złożyli: Ks. Bajorek Kazimierz, Drezner Feliks, Holiński Jan, Bil Jan, Kania Stefan, Nowak Alojzy, Patacz Piotr i inni. Wszyscy świadkowie rozpoznali Antczaka, jako głównego uczestnika napadów, wina innych oskarżonych została także dostatecznie dowiedziona. Sąd skazał Antczaka na karę 5 lat więzienia, Mieczysława Rogalskiego na 2 lata więzienia, darując mu karę na podstawie amnestii, Czesław Sójka i Władysław Rogalski zostali uniewinnieni z braku dostatecznych dowodów winy, a Staszczyk Stefan skazany został na 3 lata więzienia, z czego połowę kary mu darowano na podstawie amnestii.

Jak rozwiązać sprawę czynszu od lokali użytkowych

Wśród zmagań gospodarczych okresu powojennego społeczeństwo spotyka się z nową wielką trudnością, którą jest niezdrowa tendencja podwyższania czynszu od lokali użytkowych (handlowych i przemysłowych). Wysokość tego czynszu przewyższa nie kiedy stokrotnie czynsz z r. 1939. Dzierżawcy lokali użytkowych widzą w tym złą wolę gospodarzy, który nie mogąc na podstawie ustawy o publicznej gospodarce lokalami — podwyższać komornego za lokale mieszkalne, starają się powetować to sobie na lokalach użytkowych — sklepach, hurtowniach, warsztatach.

W celu ustalenia maksymalnej, godziwej granicy czynszu od tychże lokali, odbyła się w ubiegłym tygodniu, z inicjatywy Stowarzyszenia Kupców Polskich konferencja w Zarządzie Miejskim, na której reprezentowani byli przedstawiciele władz miejskich z Wiceprezydentem Kapalskim na czele, przedstawiciele Miejskiej Rady Narodowej, Komisji Specjalnej, stowarzyszeń: Kupców, Przemysłowców i Rzemieślników, przedstawiciele sądownictwa, adwokatury, Okręg. Komitetu Żydowskiego i właściciele nieruchomości.

Dyskutując nad przyczynami wzrastającego lichwiarstwa, stosowanego na lokalach użytkowych oraz nad środkami zapobiegawczymi, wzięto pod uwagę właściwą postawę Zarządu Miejskiego, który, pobierając tylko 12-krotną czynszu z roku 1939 od nieruchomości opuszczonych i poniemieckich, z opłat tych pokrywa różnorodne wydatki administracyjne, przeprowadza remonty i naprawy, gdy tymczasem właściciele lokali użytkowych, pobierający za nie oprócz czynszów różne inne świadczenia (woda, wywóz śmieci itp.), podobnej gospodarki bynajmniej nie prowadzą.

Po długich naradach ustalono, że **najwyższa suma pobieranego czynszu nie może przekraczać 18-krotnej czynszu przedwojennego.** 18-krotna ma być sumą maksymalną, hamującą tendencje lichwiarskiego podwyższania czynszu. Przekroczenie jej będzie uważane za niegodziwość społeczną. Właściciele, pobierający dotychczas czynsz mniejszy od 18-krotnej nie mają prawa go zwiększać, natomiast tam, gdzie dotychczas przewyższał on 18-krotną, należy go do tej sumy obniżyć. Wszelkie spory dotyczące czynszu od lokali użytkowych rozstrzygać będzie Sąd.

Uchwałę powyższą zebrani przy jęli większością głosów, postanawiając przedłożyć ją do zatwierdzenia Wojewódzkiej Radzie Narodowej.

W.

Kronika milicyjna

Utopiła się w studni

(j) W dniu 10 b. m. w zamiarze pozbawienia się życia wskoczyła do studni Józefa Jajczak, urodz. 17. II. 1886 r., mieszkanka wsi Pątnowa, pow. wieluński. Staruszka była częściowo sparaliżowana. Nie mogąc znaleźć środków do życia, zdradzała kilkakrotnie zamiary samobójcze. Opisany wypadek miał miejsce około godziny 23-ej, a zauważono zwłoki dopiero drugiego dnia rano. — Z głębi studni wydobyto już tylko zimne zwłoki staruszki.

Dzieci spowodowały wypadek

(j) Stanisław Nowak, mieszkaniec wsi Luboń, gm. Rzerzęsice, wyrzucając słomę ze stodoły, uderzył widłami w jakiś twardy [illegible], który eksplodował raniąc go w prawą rękę. Jak się okazało był to zapalnik granatu, przyniesiony przed kilku dniami przez dzieci z pobliskiego lasu i ukryty przez nie w słomie. Nowak doznał ciężkich ran szarpanych lewej ręki i lewej strony ciała.

Zatrucie wódką

(j) W dniu 11 b. m. do szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie przywieziono gajowego Zygmunta Głąba z objawami silnego zatrucia. Jak wyjaśniła rodzina chorego, poprzedniego dnia Głąb pił wódkę t. zw. bimber, po czym natychmiast zachorował. Stan Głąba b. poważny, lekarz stwierdził silne zatrucie alkoholem.

Sport

BBTS (BIELSKO) — DOM KULTURY RAKÓW 10:6

W niedzielę 9 marca br. gościła w Bielsku ósemka Domu Kultury, rozgrywając towarzyskie zawody bokserskie z miejscowym B. B. T. S. Drużyna Bielska odniosła zwycięstwo, ale rakowianie zaprezentowali się z najlepszej strony i gdyby nie zmęczenie podróżą, stronniczość sędziów punktowych wynik napewno byłby korzystniejszy dla rakowian.

Wyniki techniczne poszczególnych walk przedstawiały się następująco:

Waga papierowa: Wilczek (BBTS) wypunktował Faudrowicza (DK). Wilczek był szybszy i lepszy technicznie.

Waga kogucia: Mleczko (BBTS) remisuje ze Szpryngierem (DK). Przewaga techniczna i szybkie ataki Szpryngiera przez 3 rundy.

Waga piórkowa: Dudka (BBTS) przegrał po najładniejszej walce dnia z Wróblem (DK) przez t. ko. w 3 rundzie.

Waga lekka: Mencel (BBTS) wygrywa przez poddanie się Łosiewicza (DK) w II rundzie. Lepszy technicznie i szybszy Łosiewicz dostał skurczu mięśni.

Waga półśrednia I: Na skutek rozcięcia głową łuku brwiowego Doboszowi (DK) w I rundzie przez nieczysto walczącego Kadłubskiego (BBTS), sędzia przerywa walkę ogłaszając wynik remisowy. Przez cały czas walki Dobosz miał dużą przewagę nad groźnym przeciwnikiem, posyłając go z miejsca na deski do sześciu.

Waga półśrednia II: Kłusak (BBTS) przegrywa w I rundzie przez t. ko. z Trzepizurą (DK).

Waga średnia: Sołtysiak (DK) w pierwszych minutach posyła na deski dwukrotnie Pietrzykowskiego (BBTS) do 8. Po dwóch wygranych rundach na punkty, w trzeciej walka wyrównana. Ogłoszenie wygranej Pietrzykowskiego krzywdzi Sołtysiaka, który zasłużył na zwycięstwo.

Waga ciężka: Tyka wypożyczony ze Zrywu Świętochłowice znokautował w II rundzie Walentę (DK).

Sędzia ringowy ob. Białas b. dobry. Widzów 1500.

Rewanżowy mecz odbędzie się w drugiej połowie kwietnia br. w Częstochowie.

W. K.

CKS WALCZY Z BATORYM

Na niedzielę 16 bm. pięściarze CKSu udają się do Chorzowa na mecz mistrzowski z RKS Batory.

Oczywiście ósemka naszego mistrza nie ma żadnych szans zwycięstwa, ufamy jednak, że wyda ona ze siebie maksimum ambicji, aby na terenie Śląska uzyskać jak najlepszy wynik.

BETZ OBRONIŁA TYTUŁ

Najlepsza tenisistka świata i mistrzyni Ameryki, Pauline Betz z Los Angelos potwierdziła swą opinię, bijąc w finale mistrzostw USA w hali najgroźniejszą swą przeciwniczkę Dorris Hart 6:2, 7:5.

Z życia kulturalnego

Koncert śpiewaczy uczennic Marii Modrakowskiej

W niedzielę 16 marca w sali muzycznej przy ulicy Dąbrowskiego o godzinie 18 odbędzie się koncert wokalny w wykonaniu utalentowanych adeptek sztuki wokalnej, uczennic klasy śpiewu prof. Marii Modrakowskiej. Koncert ten z punktu widzenia metody nauczania śpiewu solowego, kultury muzycznej i odczucia stylów muzycznych jest interesujący i nader ciekawy. Maria Modrakowska w słowie wstępnym wyjaśni rozwój historyczny muzyki wokalnej i opery. Koncert wokalny o tym charakterze będzie u nas nowością, co wspólnie z wysokimi kwalifikacjami pedagogicznymi Marii Modrakowskiej sprawia, iż budzi on ogólne zainteresowanie. Program zawiera duety klasyczne i arie operowe.

Bilety wcześniej do nabycia w Kancelarii Instytutu Muzycznego Jasnogórska 33/35.

Wieczór poświęcony pamięci doktora Wł. Biegańskiego w Klubie Literackim

Najbliższy czwartek literacki poświęcony będzie uczczeniu 30-tej rocznicy śmierci dr Wł. Biegańskiego, zasłużonego filozofa i lekarza, którego imię nosi Biblioteka Miejska.

Dnia 13 b. m. we czwartek o godzinie 19-tej w sali Biblioteki Miejskiej odbędą się dwa odczyty: prof. Soldrowskiego p. t.: „Doktór Biegański jako filozof“ i dr Orzechowskiego p.t.: „Działalność doktora Biegańskiego jako lekarza“.

Bilety wejścia codziennie od godz. 10 — 12 i od 16 — 19 w Bibliotece Miejskiej, Aleja Najśw. Maryi Panny 22, pierwsze piętro.

TEATR WIELKI

„Ładna historia“

Callavetta, Flersa i Reya

Powodzenie komedii w 3 aktach Callaveta, Flersa i Reya pod powyższym tytułem, skłoniło Dyrekcje Teatrów do przeniesienia jej od dziś tj. w czwartek 13 bm. o godz. 19.15 do Teatru Wielkiego. W arcyzabawnej komedii tej udział biorą: Dunajewska, Korolewicz, Krotke, Orliński i Ścibor w otoczeniu premierowej obsady. Mise en scene Wł. Wagnera. Reżyseria Tadeusza Krotke.

TEATR KAMERALNY

Dziś w czwartek, 13 bm. przedstawienie zawieszone z powodu generalnej próby sztuki w 3 aktach Dario Niccodemiego p. t.

Cień“

Premiera tej sztuki odbędzie się nieodwołalnie jutro w piątek, 14 bm. o godz. 19.15. Obsadę tworzą: Marso, Pachońska Turska, Kwiatkowski, Mieczyński i Szymkowski. Reżyseruje główny reżyser Artur Kwiatkowski. Mise en scene Wł. Wagnera.

Przedsprzedaż biletów już się rozpoczęła.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10-ej do 13-ej i od 15-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

Program kin

Kino „Polonia“ — Program składany: Przemysł konserwowy wytwórni polskiej. Ludzie ognia i stali — film o hutnictwie wytwórni polskiej. Rozpoczęły się pożary — produkcji angielskiej. Piloci transportowi — wytwórni angielskiej. Recital chopinowski w Dusznikach oraz nad program: Najnowsza Polska Kronika Filmowa.

„Bałtyk“ — film produkcji radzieckiej „Zuch dziewczyna“. Nad program Polska Kronika Dźwiękowa 5/47.

Kinoteatr „Wolność“ — Bolek i Lolek — film produkcji polskiej.

Początek 15,30, 17,30, 19,30.

Fotoplastikon. — Pod palącym słońcem Ameryki Środkowej podróż z Meksyku do Teksas Mexico Gueretaro Zacatecas El Paso Przepiękne obrazy tamtejszych wspaniałych miast oraz jedyne w swoim rodzaju typy mieszkańców.

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Piątek

6.00 Sygnał czasu 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka por. 6.30 Muzyka. 6.57 Sygnał czasu 7.05 Muzyka. 7.15 Wiadom. poranne oraz przegląd prasy stołecznej. 7.55 Program na dzień bież. 7.40 Koncert poranny. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka P.C.K. 8.50 — 11.57 Przerwa.

12.00 Sygnał czasu. 12.05 Aud. dla świetlic rob. 12.35 Utwory fortepianowe. 12.55 10 minut poezji. 13.05 Muzyka obiadowa. 14.00 — 15.00 Przerwa. 15.00 Słuchowisko dla dzieci starszych p. t. „Przyjaciel wesołego diabła“. 15.25 Przy głośniku w oprac. St. Smoleńskiego. 15.30 Pogadanka sportowa. 15.40 „Z lutnią narodów“. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Aud. dla chorych. 16.45 Głos młodych. 16.55 Aud. dla młodzieży. „Znaczenie gospodarcze Ziem Odzyskanych“. 17.05 „U naszych przyjaciół“ „Sport radziecki“ — pogadanka Włodz. Brussa. Muzyka 17.25 „Syrena przed mikrofonem“. 17.55 Z życia kulturalnego. 18.00 Audycja wojskowa. 18.07 Muzyka. 18.30 Poradnik językowy. 18.45 Opera Czajkowskiego „Dama Pikowa“ (Akt I, II i III). W przerwie — Dziennik wieczorny. 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22.00 Kwadrans prozy: „Popioły“, Stef. Żeromskiego. 22.15 Program na jutro. 22.25 Aud. rozrywkowa. 22.50 Audycja literacka. „Reportaż z Teatrów Poznańskich“. 23.10 Ostatni dziennika. 23.30 Mozart: Koncert A-dur. 23.55 Streszczenie ostatnich wiadomości dziennika.

ś. p.

FELIKS KIJAS

właściciel młyna w Zaciszu

po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 12 marca 1947 r., przeżywszy lat 39.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby z Zacisza przy ul. Sabinowskiej Nr 25 na cmentarz na Rakowie odbędzie się dnia 14 b. m., t. j. w piątek o godz. 14,30.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

PAP 1727

ŻONA, DZIECI, MATKA I RODZINA.

ś. † p.

z GRUCZKÓW

MARIA SZLĘZAK

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 12 marca 1947 r., przeżywszy lat 62.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Olsztyńskiej 67 do kościoła parafialnego nastąpi 14 bm. o godz. 9-ej, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu na Kulach

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

mąż, córka syn nieobecny, zięć i wnuczki.

PAP 1728

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci kochanych rodziców

ś. † p.

Walerii i Józefa GAWRONÓW

zostanie odprawiona Msza św. żałobna dnia 14 marca 1947 r. w kościele św. Zygmunta o g. 9-ej rano, na którą zaprasza ją rodzinę, przyjaciół i znajomych

syn i synowa.

PAP 1709

URZĘDOWE OBWIESZCZENIA

L. dz. Apr. 263/47

OGŁOSZENIE

Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Aprowizacji i Handlu z dnia 19 lutego 1947 r. L. dz. X —Pi —1:—1686, Zarząd Miejski w Częstochowie Wydział Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że termin składania wniosków o zezwolenie na handel zbożem („A“, „B“), prowadzenie młynów handlowych („C“) oraz rejestracji młynów gospodarczych przedłuża się **do dnia 31-go marca 1947 r.**

Termin ten jest ostateczny i dalej przedłużany nie będzie.

Częstochowa, dnia 11 III 1947 r.

Naczelnik Wydziału Aprow. i Handlu (—) **E. Wolniak**

Wiceprezydent Miasta (—) **D. Kapalski**

PAP 1706

Do wszystkich piekarzy, Mistrzów jak i Czeladzi Częstochowy i powiatu!

Zawiadamiamy, że w dniu 15-go marca o godz. 9-ej rano jako w dniu Patrona piekarzy

ŚW. KLEMENSA

odbędzie się wspólne uroczyste nabożeństwo w kościele św. Rodziny, na które zapraszamy wszystkich członków i sympatyków.

Zarząd.

PAP 1595

Śmierć piegom!

Piegi giną — używaj **krem »IMREA«** na olejkach balsamicznych

Żądać Skład Apteczny ST. ŻYFKA.

PAP 1676

Uwaga! Śmigusówki poleca Wytwórnia Chem. Kosm **„BIEL“** Częstochowa, Armii Ludowej 8 tel. 23 58.

Kupię opony 16 × 6.00

Wiadomość: Srebrna 32, tel. 20-70.

ZGUBY

Dnia 9 marca b. r. o godz. 10-ej wieczorem idąc od kościoła św. Zygmunta do II Alei zgubiłam granatowy żakiet. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. II Aleja 23. sklep Chwalba. PAP 1718

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wydaną przez RKU. w Częstochowie na nazwisko Słuszniak Władysław, zam. wieś Apolonka. PAP 1721

Unieważniam kartę rejestracyjną RKU. wydaną Sosnowiec, Kennkartę na nazwisko Kozalski Henryk. K. 22

Zgubiono złoty zegarek dnia 9 marca. Uczciwego znalazcę prosi się o doręczenie za wynagrodzeniem. Wódkiewicz Sobieskiego 84 PAP 1650

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej wydaną na nazwisko Wagner Aleksander. PAP 1715

Skradziono dowody osobiste kartę rejestracji wojskowej prawo jazdy i inne wydane na nazwisko Mroczkowski Józef, zam. Częstochowa. PAP 1711

Zgubiono dowód osobisty na nazwisko Wójcik Tadeusz Bukowno, gm. Olsztyn. PAP 1658

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej Slabik Zygmunt. PAP 1671

Zgubiono dowód osobisty wyd. przez gm. Węglowice na nazwisko Strach Franciszek. PAP 1664

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej, odcinek wymeldowania na nazwisko Turek Irena. PAP 1698

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wydaną przez RKU. Częstochowa, na nazwisko Stróżyk Stefan. PAP 1701

Zgubiono reklamację wojskową Czajkowskiego Andrzeja, Częstochowa, Sobieskiego 46. PAP 1667

Zgubiono kartę rejestracj wojskowej wydaną przez RKU. Częstochowa na nazwisko Świącik Stanisław, zam. wieś Lipnik. PAP 1725

POSAD POSZUKUJĄ

Kasjerki lub ekspedientki posady poszukuję. Zgłoszenia PAP pod „Obowiązkowa“. PAP 1712

WOLNE POSADY

Potrzebna pomoc domowa umiejąca dobrze gotować, Narutowicza 174, piekarnia. PAP 1700

Potrzebna ekspedientka. Wiadomość: Aleja 18, Księgarnia. PAP 1669

Potrzebna zdolna ekspedientka do sklepu rzeźniczego. Wiadomość: Aleja 3, Bar „Extra“ Marian Szkup. PAP 1691

Majster do krepowania i farbowania bibułki potrzebny od zaraz. Dolnośląska Wytwórnia Wyrobów Papierowych, Wrocław, ul Ogrodowa 23. K. 25

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Częstochowie, poszukuje zdolnego kino-mechanika. Warunki pracy do omówienia w Sekretariacie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Częstochowa, ul. Kilińskiego 14.

Potrzebny od zaraz szofer-mechanik. Zgłoszenia: Wytwórnia „Lubiana“ Dąbrowskiego 15 PAP 1720

Potrzebna wykwalifikowana szpularka. Garncarska 18, m. 7. PAP 1714

Potrzebna pomoc domowa z gotowaniem od zaraz. Al. Wolności 28, m. 6. PAP 1695

Pomoc domowa potrzebna zaraz Sobieskiego 6/8 piekarnia. PAP 1698a

KUPNO

Setkę na chodzie kupię. Wolności 22, m. 2 od piątej. PAP 1661

Walce małe do farby kupię. Dąbkowskiego 29, m. 1. PAP 1722

Kupimy pilnie większą ilość butelek jednolitrowych i półlitrowych, monopolowych. Wytwórnia Chemiczna „Lux“ Częstochowa, ul. Kilińskiego 37. PAP 1688

SPRZEDAŻ

Sprzedam maszyny stolarskie: wyrówniarkę, piłę tarczową, dwie piły taśmowe wymiar 700 mm. i 300 mm. Wiadomość: tel. 24-26. PAP 1627

Sprzedam większą ilość materiału wełnianego. Wiad. 1-go Maja 23, Chądzyński.

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Częstochowie sprzedadzą parę gniadych rasowych koni z rodowodami (ogier i wałach). Oglądać i informacje Częstochowa, Narutowicza 127 PAP 1682

Materiał na parasolki poleca Radke, Łódź, Narutowicza 2. m. 8. CBOR 02923

Uwaga Kupcy! Najlepsze śmigusówki w pełnym sortymencie zapachów poleca firma „ABC“ Częstochowa, Armii Ludowej 3, tel. 21-66. PAP 1620

Sprzedam wóz osi nr 5 w dobrym stanie. Wiadomość: św. Rocha 49 u gospodarza. PAP 1719

Sprzedam maszynę trykotarską 7-kę, oraz okrągłą na 2 cylindry. Raków, ul. Szosowa 3 Jagiełło. PAP 1693

Sprzedam maszynkę stopkarkę 8 kg. Wiadomość: Stradom. Ważów 32 PAP 1694

Kupon angielski na garnitur sprzedam. Jasnogórska 61, w podwórzu na prawo. PAP 1696

RÓŻNE

Poszukuję pokoju umeblowanego, dobrze zapłacę. Wiadomość: PAP. PAP 1685

„Haftopiis“ wykonuje plisowania, mereżkę, hafty, aplikacje. Obciąga guziki maszynowo. Berka Joselewicza 1, lewa strona, druga sień, pierwsze piętro. PAP 1659

Większe gospodarstwo rolne w okolicy Częstochowy, willa dobry punkt letniskowy, las na miejscu, z obsiewami, z inwentarzem żywym i martwym do wydzierżawienia. Wiadomość: Częstochowa, Racławicka 5, m. 2. Orlińska. PAP 1630

Przybłąkał się pies wilk. Odebrać Mirowska 87. PAP 1697

D. c. 013283

Redaguje Kolegium. Wydawca „Współczesna Prasa“ Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52, Tel. 2245 PKO Katow.ce—III—5074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.